

Redakcja i Administracja:
Kraków, ul. Filipa 11. (Telefon Nr. 396).

Prenumerata miesięczna:
z odсылką 2 K, bez odсылki 1 K 60 h,
zagranicą 2 mk. 30 fen., 3 fr. 50 ctm., 2 1/2 szyl.,
70 ct. ameryk.

Prenumerata tygodniowa w Krakowie 40 h,
z dostawą do domu 46 h.

Cena numeru 8 h.

Adres na telegramy: Naprzód Kraków.
Konto czekowe Nr 34.095.

NAPRZÓD

Organ centralny polskiej partii socjalno-demokratycznej.

Wychodzi codziennie popołudniu z wyjątkiem niedziel i świąt.

Dział inseratowy:

Kraków, ul. Marka 21. (Telef. Nr. 754).

Ogłoszenia (inseraty)

kosztują od miejsca wiersza jednoszpaltowego drobnym drukiem (petitem) za pierwszy raz 20 halerzy, następnie po 10 hal. — Nadesłane od miejsca wiersza drukiem petitem po 40 hal., śluby, zaręczyny i nekrologi po 80 hal. za każdy raz. — Załączniki (prospekty i t. d.) przyjmuje się za cenę 2 kor. za 100 egzempl. dla zamiejscowych, a 1 kor. za 100 egzempl. dla miejscowych prenumeratorów.

Reklamacye otwarte są wolne od opłaty pocztowej. — Redakcja rękopisów nie zwraca i bezimiennych listów nie uwzględnia.

Spór o przywilej grabieży.

Kto ma mieć w ręku aparat korpucji wyborczej? Kto ma rządzić w komitecie centralnym dla rozbojów wyborczych?

O odpowiedź na to pytanie toczy się obecnie zjadła walka między wszechpolakami, a konserwatystami.

Jak wiadomo, dawny galicyjski „komitet centralny” osławiony jako „komitet rozbojów wyborczych”, istnieje obecnie pod nazwą „rady narodowej”, która również zasłynęła pod popularniejszą nazwą „zdrady narodowej”.

Rabować mandaty stronnictwom „nienarodowym” — oto zadanie tej organizacji, mającej na swe usługi starostów i żandarmerii, księży i kahały, pieniądze i urny z podwójnymi dnami, kiełbasę i wódkę.

Czynność ta sama w sobie była w Galicji prosta i nieskomplikowana za dawnych dobrych czasów, gdy szlachta sama miała w szponach ten aparat nadużyty wyborczych i rabowała dla siebie mandaty wszelkiego rodzaju „anarchistom”, do których wliczała zarówno socjalistów jak ludowców, stojałowszczyków, jak i demokratów.

Teraz sam rabunek mandatów pozostał wprawdzie równie prostą czynnością w Galicji, a trudność wyłoniła się pod innym względem. Powstała mianowicie kwestya podziału łupów. Bo teraz jest w „radzie narodowej” kilku współników i ci żrą się między sobą o to, kto z nich ma zagarnąć lwia część grabieży, a kto ma się zadowolnić ochłapami.

Wszechpolacy odznaczają się wilczym apetytem; głodni są mandatów i posad, władzy i dochodów. Ale interesy ich apetytu zostały poważnie zagrożone z chwilą wstąpienia ludowców do „rady narodowej”. Zmajoryzowani, stanowiący zaledwie drobną mniejszość w instytucji rozdającej mandaty, musieliby się wszechpolacy rozstać z pięknymi marzeniami o tece ministeryalnej dla p. Głabińskiego, o „prowinzjach” dla p. Battaglii, o odszkodowaniu kolejowemu dla p. Krupki i tym podobnych „korzyściach dla kraju”...

To też zaczęli wołać o reorganizację „rady narodowej”, mianowicie o taką „reorganizację”, która by im dała rozstrzygający wpływ na machinacje wyborcze i rozdział mandatów.

Na to oczywiście nie chcą przystać konserwatyści, a po stronie konserwatystów stanęli także demokraci, którzy się boją, żeby ich narodowi demokraci nie zjedli żywcem po miastach, oraz ludowcy, którzy chcą zagrozić drogę narodowym demokratom, pchającymi się na wieś...

Kłóca się tedy między sobą zwaśnieni spółnicy o przyszły łup. Żrą się już dziś o mandaty, które mają przy przyszłych wyborach ukrąść ludowi. Wydierają sobie wzajem z rąk monopol grabieży.

A wszyscy razem i każdy z osobna osławia swój brudny interes sztandarem „narodowym”...

Państwo wobec bezrobocia.

Od kilku tygodni w różnych gałęziach przemysłowych w Austrii, a szczególnie w przemyśle żelaznym, wybuchło silne przesilenie, które dla robotników zamienia się w prawdziwą klęskę. O ogromie tego przesilenia świadczy fakt, że od stycznia do października b. r. zapotrzebowanie żelaza zmniejszyło się o przeszło 600 000 cetnarów metrycznych, co wynosi blisko 70% produkcji całorocznej. To zmniejszenie się konsumu spowodowało brak pracy dla 70 do 80.000 robotników, do czego jeszcze przychodzi zmniejszenie o 14 milionów cetnarów zapotrzebowanie węgla, co również pociągnęło za sobą zmniejszenie się liczby rąk w górnictwie zajętych, względnie zmniejszenie liczby szyci. Ten brak zapotrzebowania żelaza i węgla odbił się najdotkliwiej na fabrykach lokomotyw, w których nastąpiła gwałtowna redukcja pracy. W jednej tylko fabryce lokomotyw w Wiener Neustadt wydano z pracy 500 robotników, a ogółem w dziale tym bezrobocie dotknęło 1260 robotników.

Zrozumiałem jest, że wobec takiej klęski zwrócono się o pomoc do rządu. Dotąd w Austrii było zwyczajem, że parlament zajmował się tylko uchwalaniem środków pomocy dla dotkniętych klęskami elementarnymi rolników, a nigdy nie przyszło mu na myśl, że istnieje katastrofy społeczne, dotyczące robotników, i że oni również mają prawo żądać pomocy od rządu. Robotnicy wiedzą, że przy obecnym stanie gospodarki społecznej żaden rząd kapitalistyczny nie jest w możności usunąć zupełnie bezrobocia, ale z drugiej strony rząd może i ma obowiązek złagodzić jego skutki środkami, stojącymi do jego dyspozycji.

O taką pomoc zwrócono się też do rządu, ale napotkano na niespodzianą przeszkodę: oto minister Biliński odkrył swe „konstytucyjne sumienie”. Ten sam Biliński, który bez upoważnienia parlamentu wydał setki milionów na uzbrojenia, który bez zapytania się parlamentu wydał na 220 milionów bonów kasowych, który bez uchwały parlamentu dał miliony na budowę rezerwarów naftowych, teraz — gdy chodzi o robotników — nagle powiada, że nie zrobić nie może, bo budżet nie jest uchwalony, że budżet zamyka się deficytem.

P. Biliński zapomniiał jednak o dwóch rzeczach; po pierwsze, że w Austrii od czasów Koerbera robiło się nieraz ogromne wydatki bez uchwały parlamentu, które pokrywano z zapasów kasowych. Braki w zapasach uzupełniano specjalnym wynalazkiem, który nazwano „refundacją”, tj. parlament dodatkowo te wydatki uchwaliał, na pokrycie zaciągano pożyczkę i zwracano do zapasów kasowych wyłożone sumy; powtóre zamówienie lokomotyw itd. nie potrzebuje i nie robi się za gotówkę; wystarczy, jeżeli rząd zawiadomi fabryki, że będzie potrzebował tyle a tyle lokomotyw, a fabryki z największą chęcią będą je wyrabiały na zapas, wiedząc, że rząd prędzej czy później lokomotywy kupić musi.

Więc nie brak kredytów z powodu nieuchwalenia budżetu jest prawdziwą przyczyną, że rząd wstrzymuje zamówienia i na raz tysiące robotników na bezrobocie, ale przyczyna leży w tem, że rząd i parlament burżuazyjni nie są przyzwyczajone do opieki społecznej nad robotnikami, że bezrobocie uważają za „vis major”, przeciw któremu państwo staje bezbronnem. Inna rzecz, gdy np. wskutek powodzi jakiejś okolicy grozi brak paszy. Wtedy rząd i parlament spieszą z pomocą, aby uchronić „narodowy stan posiadania bydła”, przed wysprzedażą lub wyginieciem!

Postępowanie to jest jednym z dowodów więcej, jak burżuazyja zapatruje się na potrzeby klasy pracującej.

Smutne karty.

„Polityka” poznańska.

Jak wiadomo, „Koło polskie” w parlamencie berlińskim znalazło się obecnie w przyprazce przy bloku konserwatywno-centrowym, przycepienie doń węzłem przeciwludowych podatków. W nagrodę za swoją „rządową” doczekano się już paru „sukcesów” słynnej interwencji cesarza Wilhelma przy wyborach miejskich w Katowicach, zakończonych przeniesieniem nauczycieli, którzy głosowali na Polaków; co więcej, w samym parlamencie spotkał polityków kołowych dotąd nienapotkany afront: nie dopuszczono na jednego z sekretarzy Izby kandydata polskiego, notabene nawet takiego „raczej centrowca”, jak Napieralski.

Stało się to na życzenie wybranego do prezydium ks. Hohenlohego. Wolno Wilhelmu nakazywać bojkot Polaków — wolno się podobnie popisywać i ks. Hohenlohemu... Prawda, iż gazety poznańskie podnoszą, że upadek kandydatury Napieralskiego spowodowało i tradycyjne niedbaństwo kołowców: „nie dopisało” ich 7 w chwili głosowania, a 6 głosów tylko brakło Napieralskiemu.

Mamy tu zatem do czynienia — obok złej woli tych żywołów junkiersko-centrowych, z którymi Koło się brata — i z jego własną ociężałością, powodującą iż ławy polskie za-

wsze wykazują znaczne luki: przy wyborach nie brak ambicji, dobijających się o mandat, a potem traktuje się spełnianie obowiązku poselskiego jako łaskę...

Jeżeli nad sprawą niedopuszczenia Polaka do sekretarzowania w Izbie rozwdzimy się dłużej, to nie dlatego, iżby ta sprawa miała jakieś większe znaczenie praktyczne, lecz ilustruje ona dokładnie, jak podniosło się „znaczenie” Koła z przyłączeniem się jego do bloku — pogardliwie zwanego „sznapsowym”.

W nowo-ukonstytuowanym parlamencie niemieckim zabrał głos podczas dyskusji budżetowej prezes Koła, ks. Radziwiłł, i oto w jaki sposób: oświadczył on, iż do nowego układu parlamentarnego „przywiązywaliśmy pewne, choć skromne nadzieje, że nastąpi polepszenie politycznego położenia w tych wschodnich krajach, które zamieszkuje narodowa mniejszość”...

Takiego żargonu używa prezes Koła polskiego, aby z ust nie wyrzucił słowa: „polski”. Dla czytelnika, nie obeznanego z duchem i stylem podobnych polityków, jak ten naczelną brylant Koła — „wschodnimi krajami” mogłyby się wydać — kraje bałkańskie...

Po obowiązkowym komplemente pod adresem centrum — ks. Radziwiłł dodał, że niema sojuszu polsko-centrowo-junkierskiego. Ale wysługiwanie się junkrom i ich agraryuszowskiej polityce (czego nie podniósł p. prezes) do tego samego prowadzi rezultat.

Zakończył zaś swoją orację „wschodni” mowca pobożnym życzeniem, aby podobne ustawy, jak za Bilowa, „nie przypadły nam więcej w udziale”.

W tych słowach wyraził się cały protest wodza Koła przeciwko polityce eksterminacyjnej wobec Polaków.

Proces o „serbską zdradę stanu”.

Wiedeń, 11 grudnia.

Wczoraj, w drugim dniu rozprawy, zeznał jako świadek dr Funder, redaktor „Reichspost”. Oświadczył on, że obrońca oskarżonego redaktora Ambrosa przedłożył 5 aktów dowodowych, które dadzą jasny obraz na udowodnienie jego twierdzeń. Z aktów tych wynika, że oskarżyciele Sapilo, Pribicevich i Lukinicz otrzymali od rządu serbskiego, za pośrednictwem szefa sekcji Spalajkovicza, 12.000 franków, oraz że wiele osób i dzienników serbsko-chorwackich otrzymywało od rządu serbskiego subwencje w zamian za ataki na Austrię.

Następnym aktem dowodowym jest wykaz kasowy, opiewający na 6000 franków, które serbskie ministerstwo spraw zagranicznych przekazało dla Supila. Dalej idzie: memoriał Towarzystwa „Słowiański Jug” do ministra spraw zagranicznych Milovanovicza, z którego wynika, że z Serbii przeznaczono dla oskarżonych w procesie zagrzebskim 54.000 franków, zaś Supilo i Benjanin otrzymali dla dzienników węgierskich 28.000 denarów.

Następnie obrońca dra Friedjunga dr Benedikt przedłożył swoje dokumenty dowodowe. Na zapytanie zastępcy oskarżycieli dra Harpnera, czy dokumenty te są oryginałami, odpowiedział dr Friedjung, że akta te przewieziono z Belgradu do Wiednia, tu je sfotografowano i przetłumaczono, a oryginały odesłano do tajnego archiwum w Belgradzie.

Współudział Rosyi?

Następnie odczytano broszurę dra Friedjunga o ruchu wielkoserbskim. Z odczytanego protokołu z posiedzenia „Słowiańskiego Jugu” wynika, że także ze strony Rosyi, a mianowicie przez Miliakowa, wręczono zastępcy Serbii w Petersburgu Popowiczowi 2000 rubli, by pieniędzy tych użył na zakupienie karabinów przeciwko Austrii. Popowicz przesłał pieniądze z tem przeznaczeniem Towarzystwu „Słowiański Jug”.

Podczas odczytywania dalszych aktów dowodowych jeden z oskarżycieli Popowicz prosił prezydenta, by wezwał przeciwną stronę, aby nie zwlekała z przedłożeniem dokumentów. Publiczność pozostaje pod wrażeniem rozprawy, szczególnie Chorwaci. Czekaemy tutaj długo, powiada dr Popowicz, by w końcu dokumenty okazano. Apeluje do prezydenta i przysięgłych i powiada, że w Chor-

wacji przeciwko oskarżonemu agituje się naruszając ich osobistą cześć.

Prezydent odpowiedział, że nie może niczego innego uczynić, jak tylko odczytywać to, co oskarżony przedkłada. Nie dopuścić tego nie może, bo byłoby to uszczupleniem praw obrony.

Rozprawę o godzinie 8 wieczór zakończono; ciąg dalszy dziś o godz. 8 rano.

Rada państwa.

Wiedeń, 11 grudnia.

W dalszym ciągu wczorajszego posiedzenia poseł Sustersicz oświadczył, że Unia słowiańska porzuca bezwarunkowo obstrukcję i rezygnuje z wszelkiej rekonstrukcji gabinetu. Pragniemy parlamentu, potępiamy rząd absolutystyczny, jesteśmy gotowi do kompromisów, w których żadne stronnictwo nie będzie ani zwycięzcą, ani pobitem, tylko państwo i parlament mogą zwyciężyć. Jednak obecna polityczna sytuacja jest zbyt chwiejna, aby na niej można było budować jakiś silny system parlamentarny. Dlatego zrobiliśmy propozycję, mimo że jesteśmy zwolennikami systemu parlamentarnego, aby utworzyć gabinet pozaparlamentarny, któryby dzięki pewnego rodzaju narodowościowej równowadze w swoim składzie miał charakter bezpartyjny wobec wszystkich narodowości. Unia gotowa jest do uczciwego, zapewniającego równość narodowości kompromisu, nigdy jednakże nie ugnie karku pod jarzmo i dlatego obecnemu rządowi niczego nie uchwala.

Poseł Pachter oświadczył, że Niemcy z Czech nie zgodzą się na zmianę systemu bez poprzedniego uregulowania kwestii językowej.

Stanowisko socjalnych demokratów.

Poseł tow. dr Adler oświadczył, że mimo wielu błędów ten parlament nie może być usunięty i nie powinien się obawiać porównania z innymi parlamentami ludowymi, gdyż żadne zastępstwo ludów nie ma do rozwiązania tak ciężkiego zadania, jak ten parlament, który ma tworzyć warunki życia dla 8 narodowości. Porządek w sprawach narodowych może być wypracowanym przez reprezentantów narodowych demokracji tylko po kawalku i w krwawej pracy. Przez aneksję sprowadzono kwestję południowo-słowiańską. Obecnie rozchodzi się o to, czy ten świeżo wcielony korpus ma być materiałem wybuchowym dla starego państwa, lub też fermentem. Obstrukcja jest środkiem, który zagraża życiu samego parlamentu i który może być użyty przez przedstawicieli narodu jedynie wtedy, kiedy naród znajduje się w niebezpieczeństwie życia. Także socjalni demokraci walczą przeciwko rządowi, a tylko fałszywa taktyka Unii słowiańskiej utrzymuje rząd przy życiu. Mamy w Austrii poza troskami narodowymi także inne jeszcze troski. Socjalni demokraci są zdecydowani zwalczać ten szkodliwy dla ludu rząd i występować w obronie parlamentu. Głosować oni będą przeciw budżetowi.

Oświadczenie Koła polskiego.

Poseł Głabiński po historycznym przeglądzie poprzednich rządów w Austrii dochodzi do wniosku, że należy dążyć do trwałego uzdrowienia parlamentu. Jak wiadomo, ogólnym hasłem stało się, że ta Izba ludu, albo słusznie powiedziawszy, Izba ludów ciężko jest chorą, że zawiodła pokładane w niej nadzieje. Zarzuca się, że posłowie myślą tylko o dyetach i innych korzyściach — gani się nawet rzekome apetyty przywódców stronnictw na teki ministerialne. Zarzucono nawet publicznie ogólną korupcję. Jest to powierzchowny i niesprawiedliwy sąd, a podobny nastrój może wywołać wśród ludności niebezpieczeństwo dla instytucji konstytucyjnych.

W Austrii ciągle jeszcze panuje walka między centralistyczną a autonomiczną ideą; oba kierunki chcą utrzymać całość państwa, ale w różny sposób. Przy dobrej woli można jednak utrzymać normalną pracę parlamentu i dlatego konieczną jest kooperacja stron-

nictw umiarkowanych, oparta na programie pracy.

Polityczne stanowisko Koła polskiego wobec państwa, rządu i stronnictw, podjęte jest przez jego tradycję, przez jego automatyczną ideę i obowiązek wobec ludu polskiego w Austrii. Jesteśmy gotowi dać państwu, co się państwu należy, bo w samodzielnym, silnym i kwitnącej Austrii widzimy najlepszą gwarancję zewnętrznego i wewnętrznego pokoju i ochrony naszych żywotnych praw i interesów.

Na tem posiedzenie zamknięto. Następne dziś o godz. 11 przed południem.

Konferencja przewodniczących stronnictw.

Wiedeń. Na wczorajszej konferencji przewodniczących klubów na propozycję bar. Bienenhertha zgodzono się, aby przedłożenie w sprawie centrali użytkowania była postawić na porządku dziennym tuż po ustawie upoważniającej handlowo-politycznej i by nad temi ustawami dyskusja odbyła się równocześnie.

Konferencja radziła nad obsadzeniem miejsc prezesów i wiceprezesów w rozmaitych komisjach, mianowicie w komisji szkolnej: prezes Polak, wiceprezesi: socjalny demokrat, chrześcijańsko-społeczny i Rusin; drożyznianej: prezes południowy Słowianin, wiceprezesi: Polak, niemiecki Związek narodowy; węgierska: prezes chrześcijańsko-społeczny, wiceprezesi: południowy Słowianin i Unio latina; narodowościowa: prezes socjalny demokrat, wiceprezesi: chrześcijańsko-społeczny, Rusin, Słoweniec, Włoch; komisja buraków cukrowych: prezes czeski agraryusz, wiceprezesi: narodowo-niemiecki Związek, Polak; finansowa: prezes niemiecko-narodowy Związek, wiceprezesi: Unia słowiańska, Unio latina.

Zgodzono się na wszystkie propozycje, tylko decyzya co do komisji narodowościowej i finansowej ma się odbyć głosowanie w tych komisjach.

Wiedeń, 11 grudnia.

Izba posłów prowadziła dziś dalej obrady nad prowizoryum budżetowym. Przemawiał poseł Blankini, który żalił się na upokorzenie Dalmacyi i omawiał proces dra Friedjunga.

Posiedzenie trwa dalej.

MAŁY FELIETON.

Wy..

Którym splatacie dzisiaj sławy wieńce,
Którym królewskie odfekacie groby,
Po których głośne kładziecie żałoby —
Czem oni dla was naprawdę?...

Szafeńce.

W jedno ogromne słońce zapatrzni,
Przez świat niosące czoła takie dumne,
Że, gdy odchodził do królestwa cieni,
Dostawał każdy nieplakana trumnę...

A szlak po każdym ostawał z płomieni,
Każdy do Boga był lecącą strzałą,
Każdy Ojczyźnie dawał duszę całą,
Pruł fale życia skrawionemi włosy
I nigdy pieśni nie obniżył tonu,
I jak go skrzydła żorawiane niosły,
W podniebnym locie wytrwał aż do zgonu...
Włec z tej Ojczyzny zrobili nazwiska
Pacierz, co płacze i piorun co błyska.

Dziś się ich ducha zowiecie synami,
Dziś im dłoń wasza laury na grób ciska —
Cóż, jeśli groby ozwają się słowami:
— Wy... coście z Polski zrobili nazwiska?...

Marya Markowska.

Przegląd społeczny.

Do robotników i robotnic introligatorskich. Z powodu niedotrzymania umowy cennikowej, zawartej między delegatami majstrów i robotników introligatorskich, należy nie przyjmować pracy u następujących firm krakowskich: Ogrodzińskiego, Procznera, Wójcika i Furdzika — aż do odwołania.

Z literatury i sztuki.

Trzeci koncert Towarzystwa muzycznego już przez sam program był w swszachmar ciekawy. Złożyły się nań trzy epoki muzyki: współczesna „nasza“, klasyczna i romantyczna.

Pierwsza, reprezentowana przez Świerzyńskiego drugą część z symfonii „Raj utracony“ i Grzegorza Fitellberga „Pieśni

o sokole“, przedstawiła, szczególnie w tej ostatniej, najbardziej skrajny modernizm, co jednak nie przeszkodziło p. Fitellbergowi stwierdzić raz jeszcze prawdziwość znanego przysłowia, że „du sublime au ridicule il n'y a qu'un pas“. Jeśli chodzi o rozwiązywanie łamigłówek muzycznych, najbardziej zawiłych, lub o rozdzielające uszy efekty instrumentalne, to Fitellberg jest bezkonkurencyjnym, jego muzyka w swej ogromnej uczoności sucha, pretensjonalna, jest najstraszliwszym barokiem w stosunku do czystego renaissansu.

Z pewnością p. Fitellbergowi na wystawie sklepowej należałaby się kartka z napisem: „ostatnia nowość“, „najświeższa moda“ (oj, że moda, to pewne, jeśli nie poprostu maniera), ale jeśli to ma być nasza najnowsza muzyka, to doprawdy nie mamy się z czem przekazywać.

Może szczęśliwszym okazał się nowy dyrygent Filharmonii warszawskiej przy pulcie dyrygenta, niżli na nim.

Drugą część programu wypełniła skrzypaczka p. Schulzówna, wykonując z bardzo poprawnym akompaniamentem orkiestry koncert A-dur Mozarta — następnie „Ciacconę“ Bacha. Jako uczenica Joachima posiada ona wszystkie jego właściwości i w interpretacji i technice. Szczególnie koncert Mozarta zasługiwał swą skończonością klasyczną formą przy niezrównanej gracy, na uznanie. Słabiej wypadł Bach, po części wskutek nieszczytnej techniki akordowej, głównie z powodu zbyt słabej i za mało poważnej interpretacji.

Scena trzecia ostatniego aktu „Walkirii“ była punktem najbardziej popisowym, ale i przedstawiającym ogromne trudności. Że orkiestra wyszła z nich nadszperkowanie dobrze, to zasługa przedewszystkiem p. Nowowiejskiego. Partya Wotana wykonana przez p. Romanowskiego wykazała, że ma on wszelkie dane, ale nie do tej roli. Głos jego miękki, bardzo miły, nigdy nie będzie bohaterem, o pozatem jest on tak delikatnym, że trzeba bardzo umiejętnej ręki, aby mu utrzymać wrodzone zalety. Tego rodzaju partya może działać tylko szkodzić, bo pomimo największych wysiłków ze strony śpiewaka ginęły w wirze orkiestry najpiękniejsze ustepek, podobnie jak się to stało z wieloma motywami w łonie samej orkiestry, co jednak jest ze względu na krótkość czasu dla przygotowania, jak i świeżość orkiestry wybaczalnym i jako zarzut poczytywanym być nie może.

Tadeusz Chazewski.

Z sali sądowej.

Proces z powodu zamknięcia lekarza wojskowego w areszcie gminnym. Przed sądem krajowym karnym w Krakowie odbyła się onegdaj rozprawa przeciw policyantom gminnym z Niepołomic Wincentemu Wójtowiczowi i Kasprowi Salisowi, oraz przeciw stróżom nocnym Antoniemu Piekło i Janowi Murzynowi o to, że przez aresztowanie c. k. lekarza wojskowego dra Józefa Binara i przez zamknięcie go w nocy do aresztu gminnego popełnili zbrodnię gwałtu publicznego.

Rozprawie przewodniczył radca Trzaskowski, bronił adwokat dr Heski.

Wedle aktu oskarżenia rzecz tak się miała, iż w nocy 4 sierpnia b. r., gdy lekarz pułkowy dr Binar, chcąc uprzedzić napad policyanta Wójtowicza, ciał szablą w stronę Wójtowicza, wówczas policyanci Wójtowicz i Salis rzucili się na niego, a pochwyciwszy go za rękę i usiłując wyrwać mu szablę, pociągnęli go przed budynek magistratu. Tu przyskoczyli do niego Murzyn i Piekło (liczący każdy po 74 lat) i trzymali go z tyłu, podczas gdy policyanci Wójtowicz i Salis wyrywali mu szablę. W ten sposób wszyscy czterej zawlekli go do sieni budynku gminnego, wśród czego odezwał się Wójtowicz: „Ja ci dam, to ty będziesz bić Wójtowicza?“ Po wyrwaniu mu szabli, powlekli go Wójtowicz i Salis po schodach do piwnicy, przyczem Piekło świecił im lampą. Przy wyrywaniu mu szabli, szamotaniu się i upadku na kolana doznał dr Binar porażeń. Poranionego zamknęli obwinieni w lochu, będącym aresztem gminnym, gdzie pozostawał on do godz. 3 zrana, to jest aż do czasu, gdy ułani, wywołani z pobliskich koszar krzykiem uwiecznionym, dali znać o tem rotmistrzowi, a za tegoż interwencją zastępcy burmistrza Mleko spowodował otwarcie aresztu przez obwinionych.

Do rozprawy zjawił się poszkodowany dr Binar, lekarz pułkowy dawniej w Niepołomicach, obecnie przeniesiony do Tarnowa.

Oskarżeni nie poczuwają się do winy. Po-

licyanci Wójtowicz i Salis twierdzą, że aresztując lekarza wojskowego dra Binara spełnili tylko swój służbowy obowiązek. W szczególności opowiada policyant Wójtowicz, że kontrolował dotrzymywanie godzin policyjnych przez szynkarza Grösslera; nie spodzianie zastał w jednym z pokoiów gościńnych dra Binara, który przyszedł opatrzyć nogę Amalii Grösslerówny. Wówczas dr Binar zeznał go, powiedział mu, że jest „ożratym“ (pijanym), a następnie wybiegł na ulicę, uderzył go w twarz i — odszedł. W jakąś chwilę potem znowu się zjawił dr Binar na ulicy i znowu wobec świadków uderzył go w twarz i — odszedł. Wreszcie po raz trzeci dr Binar przyszedł do Wójtowicza, który siedział pod magistratem ze swym kolegą Salisem i z dwoma stróżami nocnymi, i zaczął go lżyć. Mianowicie zaczął ich lżyć gołą szablą „eins, zwei, drei, vier polnische Schweine“. Tego już było za dużo Wójtowiczowi, wezwał więc dra Binara, by poszedł do domu.

Gdy następnie dr Binar zabronił mu iść naprzód i zawołał „ani kroku dalej, bo głowę z karku“, przyczem zamierzył się na Wójtowicza szablą, wówczas Wójtowicz przystąpił do aresztowania dra Binara, odebrał mu szablę i zamknął w myśl instrukcji do aresztu gminnego. Uważał bowiem dra Binara za człowieka niebezpiecznego (znał go z poprzednich zajęć), był w służbie policyjnej, okazał największą cierpliwość i wyrozumiałość, bo dwa razy policzkowany nie przystąpił do aresztowania, atoli wreszcie musiał uczynić, co służba nakazywała.

Tłumaczenie się Wójtowicza potwierdził obwiniony policyant Salis, a obwinieni stróżowie zeznali, że wykonywali tylko rozkaz policyjanta i jako starcy nie mieli siły, aby trzymać z tyłu dra Binara.

W tem miejscu trybunał po przesłuchaniu oskarżonych zamierzał przystąpić do przesłuchania świadka dra Binara, gdy obrońca dr Heski sprzeciwił się przesłuchaniu świadka i dalszemu prowadzeniu rozprawy. Jeżeli prawdą jest, że lekarz pułkowy zeznał policyjanta słowem „polnische Schweine“, że policzkował Wójtowicza, że chciał ciał szablą, to niech krakowskie przysięgli ocenia, czy w zamknięciu go do aresztu było nadużycie władzy urzędowej ze strony policyjanta. Sprawa należy niewątpliwie przed przysięgłych, a nie przed zwykły trybunał.

Trybunał po naradzie wydał wyrok, odstępując całą sprawę przysięgłym i uznając niewłaściwość zwykłego trybunału.

Prokurator zgłosił przeciw temu wyrokowi zażalenie nieważności.

KIESZONKOWY

Kalendarzyk Robotniczy na rok 1910

wyszedł z druku pod redakcją tow. Z. Klemensiewicza i zawiera: kalendarium, wiersz „Czuwaj drużyno“, poradnik prawniczy: „Co obowiązany do służby wojskowej wiedzieć powinien“ (w opracowaniu dra J. Drobnera, z formularzami wszelkich podań itd.), program partyjny, uchwały kongresów zawodowych, świadectwa związków zawodowych, katalog wydawnictw partyjnych, adresy partyjne, i inne ważne informacje, tabelę podatku osobisto-dochodowego, tablice obliczania płac, notatnik dochodów i wydatków i notatnik dzienny na cały rok.

W pięknej, trwałe, praktycznej oprawie płóciennej z ołówkiem kosztuje 80 h, z przesyłką 90.

WIELKI ILUSTROWANY

KALENDARZ ROBOTNICZY na rok 1910

pozostał jeszcze tylko w niewielkiej ilości egzemplarzy. Kto go chce nabyć, niechaj się spieszy! Cena 80 h, z przesyłką 90 h. Zarówno wielki, jak i kieszonkowy kalendarz Robotniczy nabywać można u kolporterów partyjnych lub wprost w Administracji wydawnictw partyjnych, Kraków, Wiślna 5.

KRONIKA.

Kraków, 11 grudnia.

Katolicyzm jako — koci zapach! Tak niezwykle scharakteryzował katolicyzm nie kto inny, jeno Henryk Sienkiewicz. W drukującej się obecnie w kilku wszech-

polskich dziennikach powieści Sienkiewicza „Wiry“ znajdujemy mianowicie następującą rozmówkę:

— A szanowny pan dobrodziej z jakiej partyi: socjalistów, anarchistów, czy bandytów? Proszę! bez ceremonii! — O nazwisko nie pytam, ale trzeba się jakoś poznać.

— Należę do Polskiej Partii socjalistycznej — odpowiedział z pewną dumą student.

— Aha! Tedy do najgłupszej. Doskonale. To jakby ktoś powiedział: do ateistyczno-katolickiej, albo do narodowo-kosmopolitycznej. Bardzo mi przyjemnie powitać pana.

— Jeśli pan możesz być katolikiem i polakiem, to ja mogę być socjalistą i polakiem. Lecz Świdwicki rozmawiał się:

— Nie, panie naczelniku, rzekł: Katolicyzm to jest zapach. Można być kotem i mieć słabszy lub mocniejszy zapach, ale nie można być kotem i psem w jednej osobie.

Z powyższej próbkii można sobie utworzyć wyobrażenie o wartości najnowszej powieści Sienkiewicza. W istocie „Wiry“ są świadectwem zupełnego wyczerpania i upadku tego świetnego niegdyś talentu.

Geszefti posła Battaglii. „Kurier lwowski“ donosi: „Klub parlamentarny posłów polskiego stronnictwa ludowego upoważnił p. Stapińskiego do interwencji u prezydium Koła polskiego w sprawie praktyk, uprawianych przez p. Battaglię w ministerstwach na rzecz Towarzystwa rafinerijnego „Austria“, Mianowicie p. Battaglia, zostawszy członkiem Rady nadzorczej tego Towarzystwa za sowitą pensją, interweniuje w ministerstwach za ulgami taryfowymi tego Towarzystwa, co z uwagi, że to Towarzystwo jest konkurencyjne dla rafinerji galicyjskich, odbiły się musiało fatalnie na przemyśle galicyjskim. P. Stapiński ma żądać w tej mierze oświadczenia prezydium Koła polskiego, że interwencja p. Battaglii nie kryje się z autorytetem Koła polskiego“.

Nowiny krakowskie.

Od służby miejskiej otrzymujemy następujące pismo: My, woźni magistratu stołecznego miasta Krakowa znajdujemy się w największej nędzy; wprost ginimy z głodu, bo wobec okropnej drożyzny w mieście musimy wyżyć z pensji 620 koron rocznie. — Musimy zatem prawie przynierać z głodu z żonami i dziećmi, bo kraść, ani robić nadużyć przeciw nie wolno. Służba nasza jest ciężka, a dochodów ubocznych nie ma żadnych, bo te tylko są w prezydium, ale tam są tylko wybrańcy pana prezydenta jak: Mikołaj Mazur, Paweł Zawada, albo Jan Czerwiński. Oni mogą kupić nawet dom, jak np. Czerwiński, woźny przy dyrektorze. Gdyby który z nas chciał handlować owocami, aby sobie użyć, to nie pozwolą, bo policya doniesie do magistratu, gdzie zagrożą wyrzuceniem. Nam nie wolno handlować, ale paa prezydent handluje na placu Szczepańskim jarzynami, które sprzedaje woźny magistratu, stróż w pałacu Larysza.

Chcieliśmy przyjść z dziećmi i żonami w niedzielę do magistratu o godzinie 12, ale gazety wprzód ogłosiły i pan prezydent powiedział, że wyrzuci każdego, który by to zrobił.

Pan prezydent nie czuje naszej biedy i robi oszczędności na to, by my ginęli z głodu. Niech jednak wie, że my z naszego stowarzyszenia, choćby nasz prezes Chelmecki był zywany, jak to było pierw przy wyborach do parlamentu i do sejmiku, nie pójdziemy po dwa i po trzy razy głosować z kartami obcemi na Petelenza i Federowicza, ale będziemy głosowali na kandydatów robotniczych, którzy dla klasy pracującej coś wywalczyli.

List ten podajemy bez komentarzy.

Sprawa Wielkiego Krakowa. Na dziś zaprosił prezydent dr Leo naczelników gmin przyłączonych do Wielkiego Krakowa, celem omówienia różnych spraw z zarządem tych gmin do czasu ich wcielenia tj. do 1 kwietnia 1910 połączonych.

O reformie akcyzy. Wczoraj odbyło się posiedzenie komisji administracyjnej, na którym przeprowadzono dyskusję nad sprawą reformy akcyzy i podatku gminnego od trunków.

Brutalny czeladnik. Majster ślusarski Jan Oremus przy ul. Długiej ma swego pupilka czeladnika Jana Z. ryckiego, który się obcho-dzi z terminatorami w sposób wprost zwierzęcy. Za najmniejsze przekroczenie katuje ich w niemilosierny sposób, a ma ich szczęściu na 2 czeladników. W taki sposób skatował przed 3 tygodniami Juliana Adamczyka, terminatora w drugim roku nauki za to, że w ogniu przepalił mu koniec żelaza. Zarzycki

Apteka i skład główny wód mineralnych Konstantego WISZNIEWSKIEGO
W KRAKOWIE, UL. FLORYAŃSKA L. 15. — TELEFON NR. 31.

Mechanoleczniczy Zakład Zanderowski

Lecznica ortopedyczno-chirurgiczna, ulica Zyblikiewicza L. 9. Telefon 796.

Dr Merz.

Dr Staszewski.

Dr Wachtel.

Gimnastyka higieniczna dla dzieci szkol-

nych w godzinach popołudniowych. **Gimnastyka lecznicza**

ortopedyczna od 9—1 i od 4—6.

Leczy się garby, skrzywienia kręgosłupa, choroby stawów i kości, stopy płaskie i t. p.

złapał go za ucho, tak że chłopak długi czas nosił odbicie ohydnej jego łapy, a przez kilka dni nie dosłyszał. Matkę, która poszła upomnieć się za swym synem, pupilek zwymyślał w najordynarniejszy sposób. Posadza chłopców o kradzież i wciąż na nich woła „złodzieje“, do czego się chłopcy wcale nie poczuwają. Na tem jednak nie poprzestaje i grozi rewizją u ich rodziców.

Polecamy tego brutala opiece uczciwych jego kolegów.

Podjeźźani „Anglicy“. W jednym z hotelów przytrzymano wczoraj Dawida Bazisa i Sam Giłina, przybyłych rzekomo z Londynu. Przy rewizji ich rzeczy znaleziono maszynkę do wytłaczania kart do gry, oraz paszporty amerykański i rosyjski, opiewające na inne nazwiska, aniżeli podali.

Elegancki pan. Od kilku dni zachodził do sklepów jubilerskich jakiś wysoki, elegancki pan, który pod pozorem robienia zakupów zachowywał się w dwuznaczny sposób. Na doniesienie jednego z jubilerów przy ulicy Brackiej aresztowano go wczoraj. Okazało się, że jest to Damian Surowy, co do którego przeszłości wdrożono dochodzenia.

— Działalność Uniwersytetu ludowego. Porządek dzienny walnego zgromadzenia T. U. L., które się odbędzie w niedzielę 12 b. m. o godz. 3 po południu w sali Muzeum techniczno-przemysłowego przy ul. Franciszkańskiej, obejmuje punkty następujące: 1) Zagajenie przewodniczącego. 2) Dr F. Eisenberg: Zadania Uniwersytetu ludowego. 3) H. Radlińska: Działalność Uniwersytetu ludowego. 4) Przemówienia delegatów. 5) Dyskusja nad działalnością Uniw. lud. i sprawozdaniem za rok 1908/9. 6) Wybory przewodniczącego, członków zarządu i komisji rewizyjnej na rok 1909/10. Wstęp na walne zgromadzenie mają członkowie i goście. Zaproszenia, będące dla gości kartą wstępu, wydaje biuro Uniw. lud., Szewska 16, 1 p., między 5—8 wieczorem w sobotę, 11—1 w południe w niedzielę.

— Repertuar teatru miejskiego.

Sobota: „Ostrożnie z listami“, krotoczwila w 3 aktach Waltera Turschinskiego i K. Stiffiera.

Niedziela o godz. 3 po południu: „Kopciuszek“.

Niedziela o godz. 7 1/2 wieczorem: „Ostrożnie z listami“.

Poniedziałek: Przedstawienie Koła akad. miłośników dramatu klasycznego.

Wtorek 14 b. m.: „Gromiwoja“.

Sroda 15 b. m.: „Ostrożnie z listami“.

Czwartek 16 b. m.: Przedstawienie operowe szkoły prof. Marso.

Piątek 17 b. m.: „Ostrożnie z listami“.

Sobota 18 b. m.: „Mizantrop“, komedia w 5 aktach oraz „Małżeństwo z musu“, komedia w 1 akcie Mollera, przeł. T. Żeleński.

Niedziela 19 b. m. o godz. 3 po południu: „Kopciuszek“.

Niedziela 19 b. m. o godz. 7 1/2 wieczorem: „Mizantrop“ i „Małżeństwo z musu“.

Poniedziałek 20 b. m.: „Gromiwoja“.

Wtorek 21 b. m.: „Mizantrop“ i „Małżeństwo z musu“.

Sroda 22 b. m.: „Wesele“ (ceny popularne).

Czwartek 23 b. m.: „Dziady“ (pół ceny).

Piątek 24 b. m.: teatr zamknięty.

Sobota 25 b. m.: „Noc listopadowa“.

Niedziela 26 b. m. o godz. 3 po południu: „Biełtem polskie“.

Niedziela 26 b. m. o godz. 7 1/2 wieczorem: „Gromiwoja“.

Poniedziałek 27 b. m.: „Warszawianka“ i „Sędziowie“.

— Repertuar teatru ludowego.

Sobota: „Berek Joselowicz“ (Rok 1794).

Niedziela o godz. 4 po południu: „Zażyarty automobilista“.

Niedziela o godz. 7 1/2 wieczorem: „Berek Joselowicz“.

Poniedziałek: „Berek Joselowicz“.

Wtorek: „Verbum nobile“.

— Uniwersytet ludowy im. A. Mickiewicza (ul. Szewska 16, 1 p.).

Biblioteka otwarta od godz. 12—1 i od 5—9 w dni powszednie. — Czytelnia czasopism otwarta od godz. 11—1 i od 4—9 codziennie. — Biuro otwarte od godz. 6—8 w dni powszednie.

W sali Muzeum techniczno-przemysłowego (ulica Franciszkańska) w niedzielę o godzinie 11 przed południem: dr Mieczysław Limanowski: „O wnętrzu ziemi“.

W sali Muzeum techniczno-przemysłowego (ulica Franciszkańska) w poniedziałek o godz. 7 wieczorem: dr Mieczysław Limanowski: „O wnętrzu ziemi“.

W sali Tanich domów przy ul. Bocheńskiej o godzinie 3 po południu (za wstępem 10 h) w niedzielę; p. Weigner: „Budowa ziemi“.

Nowiny lwowskie.

O kradzieży listów pieniężnych donoszą następujące szczegóły: Z wozu pocztowego pociągu, który przybył od Sambora, wyładowywał przesyłki pocztowe prowizoryczny wózny pocztowy Jan Łapka, a odbiorcą jest prowizoryczny wózny Leopold Schreier. Manipulacja odbywała się w następujący sposób: Schreier miał w ręku wykaz przesyłek i czytał go. Na czele wykazu była przesyłka listów pieniężnych i kosztowności, zawarta w osobnym worku. Do kogo listy były adresowane nie wiadomo. Łapka rzucił do worka, który trzymał Schreier, przesyłkę pieniężną. Schreier, odebrałszy przesyłkę, skrzył worek u góry i położył go na wózek, poczem na ten sam wózek kładł inne przesyłki, nadeszłe tym pociągiem, a przeznaczone dla urzędu pocztowego Lwów 1.

Odebrałszy wszystkie przesyłki, Schreier wraz z wózkiem spuścił się przy pomocy windy do tunelu. Łapka zaś wyładowywał w dalszym ciągu przesyłki, przeznaczone dla innych pociągów. Z tunelu Schreier popchał wózek do wozu pocztowego, stojącego na ulicy koło gmachu pocztowego. Było to o godz. 9 15 wieczór. Na ulicy było prawie pusto. Schreier twierdzi, że nie widział tam nikogo; także woźnicy nie było przy wozie. Schreier otworzył skrytkę, znajdującą się na przodzie wozu, a przeznaczoną na więcej wartościowe przesyłki, ułożył worek z listami pieniężnymi i poszedł po inne przesyłki, które ułożył po przeciwnej stronie, poczem zamknął drzwi schowku i założył je żelazną sztabą oraz zamknął na kłódkę. Dla upewnienia się, czy kłódka zamknięta, uwiesił się na niej.

Następnie w przedziale tylnym wozu umieścił inne przesyłki, poczem udał się ponownie na peron i zabrawszy przesyłki przeznaczone dla urzędu pocztowego Lwów 1, a przywiezione nadeszłym właśnie pociągiem z Ickan, wrócił z niemi do tego samego wozu pocztowego. Kłódka, zamykająca przedni schowek wozu, była zamknięta. Gdy ją otworzył, zauważył, że w schowku nie było przesyłek pieniężnych.

Na krzyk jego zbiegli się ludzie; mimo natychmiastowych poszukiwań, przesyłek nie znaleziono.

Schreiera zatrzymano i trzymano go na dworcu aż do wczoraj wieczora, poczem odstawiono go do aresztów policyjnych, a dziś ma być przewieziony do więzienia. Schreier pochodzi z Limanowy, liczy 28 lat, jest żonaty i ma jedno dziecko. Łapka liczy lat 32, jest również żonaty i ma dwoje dzieci. Pełnili oni swoją służbę już od dwóch lat i cieszyli się wielkim zaufaniem przełożonych i wykonywali swoje obowiązki bardzo sumiennie.

W jaki sposób kradzież tę popełniono, nie wiadomo. Przypuszczają, że gdy Schreier, otworzywszy drzwi na przodzie wozu i schowawszy w schowku worek z listami pieniężnymi, poszedł po inne przesyłki, ktoś pod patrzył go i skradł przesyłkę.

Z kraju.

Posel Krupka przed wyborcami. Dnia 8 b. m. urządził w Suchej wiec publiczny poseł Krupka, wszechpolak, kupiec z zawodu, który zupełnie niewinnie wszedł do parlamentu, a to w skutek niespodziewanej śmierci posła A. Pawluskiewicza.

Bałmutnie przedstawił sytuację polityczną, wyliczając naprzód, ile było za jego poselstwa sesyj parlamentarnych, ile razy posyłał posłów do domu, a następnie — niewiadomo czy swoje, czy Koła polskiego za usługi, a więc: dwuletnią służbę wojskową, uwalnianie żołnierzy w czasie żniw, wynagradzanie rezerwistów w czasie służby wojskowej, regulację rzek, zniesienie podatków od jedno- i dwu-izbowych domów, asekurację byłą od wypadków, ubezpieczenie na starość i t. d.

Wkońcu jednak — o dziwo! — po tak szumnych rezultatach pracy parlamentarnej dobrodusne przyznanie, że nie wiele zrobił, gdyż parlament niezdolny do pracy, ale — p. Głabiński, prezes jego stronnictwa, chluba polska, parlament uzdrowi, bo nad tem pracuje...

Wiece właściwie prowadził sędzia Zechenter (także zagorzały wszechpolak i, jak głoszą, przyszły poseł ze stronnictwa wszechpolskiego), który następnie na wszystkie interpelacje odpowiadał, tak że p. Krupka zeszedł przy nim do roli manekina, co było zupełnie naturalne, gdyż do 60-go roku życia p. Krupka sprzedawał „szwarc, mydło, groch, powidl“ i nie miał czasu na bawienie się w politykę.

P. Zechenter w długiej, beładnej mowie patriotycznej przedstawił stronnictwo wszechpolskie jako najidealniejsze stronnictwo parlamentarne, zastępujące najlepiej wszelkie interesy ludności polskiej; mowa miała na celu urobienie nastroju dla akceptowania polityki tego stronnictwa.

A jednak nie byli pewni sytuacji panowie wszechpolacy (jest ich trzech w Suchej), bo na sali porozmieszczała swoich naganiaczy, którzy mieli tłumić ewentualnie wszelkie głosy nieprzyjemnej opozycji. To też gdy wystąpił konduktor Krzewski i wykazywał błędy i grzechy narodowej demokracji, gdy na podstawie faktów stwierdził, że bałamuceniem ludu tylko i wielką zarzuciałością tego stronnictwa jest głosić, jakoby wszystkie wyżej wymienione dodatnie wyniki pracy parlamentarnej były zasługą Koła polskiego, że przeciwnie Koło polskie działało nieraz wręcz na szkodę ludu, wysługując się stale rządowi i

to czasami w celach osobistych, czasami w wielkiej lojalności czy serwilizmu — panom wszechpolakom zrobiło się nieprzyjemnie.

Neganiaczom nie podobały się wywody tow. Krzewowskiego, szczególnie Władysław Krupka, brat posła, sekretarz gminy, wywierał presję na Krzewowskiego, aby przestał mówić, groził policją, a skonsternowany p. Zechenter ciągle przerywał mowcy i odgrażał się odebraniem głosu.

Tak, jak poseł Krupka (dopóki jest posłem) chce wymusić od kolei (za uszkodzenie przez karambol) 100 tysięcy koron przez interwencję p. Głabińskiego, tak i tu wywierano presję, nie chciano dopuścić do zakłócenia słodkiej potulności kołtuńskiej wiecówników.

Zabrał następnie głos adwokat Zębaty z Makowa, który mówił o odróżnieniu drzewa i złym rozkładzie pociągów.

Nieudolnie prowadzony wiec, na niczem też prawie się skończył.

Utonięcie w Popradzie. Dnia 6 b. m. przejeżdżał wozem przez wozbrany Poprad 3 lu dzi z Lipnika (Węgry) do Andrzejówki koło Żegiestowa. W środku rzeki wóz rozpadł się i wszyscy trzej wpadli do wody. Dwaj zdolali się wyratować w ten sposób, że jednego trzymającego lejece wyciągnęli konie, a drugi na desce dopłynął do brzoju, trzeci zaś utonął. Był nim Michał Mikulach, wójt z Zubrzyka koło Żegiestowa. Zwłok mimo poszukiwań nie znaleziono.

B. GABRYELSKA, Kraków, kupuje, sprzedaje i najmuje — fortepiany, pianina, harmonie i planole — krajowe i zagraniczne, nowe i przebrane — za gotówkę i na spłaty — bez zaliczki.

Kaszyńcem zwracamy uwagę na inserat o Thymol Scillae, preparacie często polecanym przez lekarzy.

Znanym, dobrym środkiem domowym, który od przeszło 50 lat coraz bardziej używanym bywa, jest praska masłowa z apteki B. Fragnera, c. k. dostawcy nadwornego w Pradze. Masłowa praska działa antyseptycznie, chłodzi i kojąco boleści; jest niezbędnym środkiem opatrunkowym przy wszelkiego rodzaju zranieniach. Masłowa praska jest do nabycia i w tutejszych aptekach. Jest także w aptekach domowych wielu fabryk maszyn, w cukrowniach, hutach żelaznych i t. p. Powinna się znajdować w każdym gospodarstwie domowym.

Dodatek kalendarzowy. Do numeru niniejszego dołączony jest **kalendarz losowań na rok 1909**, wydany przez znaną z rzetelności firmę: Edward Urban, dom bankowy w Bernie (Mor.). Kalendarz ów zawiera cenne wskazówki dla posiadaczy losów i papierów wartościowych.

TELEGRAMY

z dnia 11 grudnia.

Katastrofa kolejowa w Galicji.

Stryj. Wczoraj przy wjeździe pociągu Nr. 1715, wychodzącego ze Lwowa o godz. 6 55 wieczorem, nastąpiło o godz. 9 03 wieczór na stacji tutejszej zderzenie z maszyną jadącą do ogrzewalni, przyczem lokomotywa pociągu doznała uszkodzenia, zaś wozy osobowe ani się nie wykołęły, ani nie odniosły uszkodzeń. Z podróżnych 9 osób doznało lekkich kontuzji; ze służby zaś kierownik pociągu ma skórę zdartą na prawej ręce. Z powodu tego wypadku nastąpiło znaczne opóźnienie pociągów do Ławocznego, Stanisławowa, Chyrowa i Lwowa. Przyczyną wypadku była nieostrożność zwrotniczego, który tuż przed pociągiem Nr. 1715 skierował maszynę, mającą jechać do ogrzewalni, na tor przeznaczony do wjazdu pociągu osobowego.

Sprawa por. Hofrichtera.

Wiedeń. Wczoraj odbyło się długie przesłuchanie Hofrichtera. Sprawie awantury miłośnej w Linciu przypisują znaczenie większe, a to dlatego, ponieważ przy tej sposobności władze wojskowe otrzymały kilka listów, pisanych przez Hofrichtera pismem podrobionem i listy te obecnie porównują z pismem listów dołączonych do pigułek.

Aneksja Korei przez Japonię.

Petersburg. W tutejszych kołach politycznych liczą się z aneksją Korei, jako z faktem nie dającym się usunąć i dodać, że Rosya wstrzyma się nawet od protestu; natomiast możliwym jest, że Anglia lub inne mocarstwo z takim protestem wystąpi.

Walka przeciw lordom.

Londyn. Wczoraj wieczór odbyło się w hali Alberta liberalne zgromadzenie demonstracyjne przy udziale około 10.000 osób. Byli też obecni wszyscy ministrowie z wyjątkiem Greya i Haldane, którzy odbywają agitacyjne wiece na prowincji. —

Premier Asquith oświadczył w mowie, że jedynym rozwiązaniem kwestyi irlandzkiej jest przyznanie zupełnej autonomii dla spraw irlandzkich. Następnie wystąpił ostro przeciw lordom i oświadczył, że pretensje Izby wyższej do mieszanika się w sprawy ustawodawstwa podatkowego są niebezpieczeństwem dla wolności ludu, dlatego też nowa Izba gmin musi uchwalić ustawę wyraźnie postanawiającą, że lordowie nie mają prawa zajmować się gospodarką finansową. Zniesienie absolutnego prawa „veta“ Izby wyższej musi również nastąpić razem ze skróceniem legislatury Izby niższej z 7 na 5 lat, albo nawet na 4 lata. Co się tyczy prawa głosowania dla kobiet, nie zmienił premier swego stanowiska, ale sądzi, że decyzję w tej sprawie należy pozostawić przyszłej Izbie niższej.

Po przemowach ministrów Lloyd'a George'a i Churchilla przyjęto rezolucję, w której zgromadzenie wyraża stanowczo wolę popierania dążeń Asquitha, aby panowanie woli ludu raz na zawsze uczynić zasadą.

Sprawy tureckie.

Konstantynopol. Cała prasa zajęta jest sprawą żeglugi w Mezopotamii (chodzi o rywalizację między Niemcami a Anglią — przyp. Red.) i podnosi znaczenie dzisiejszego posiedzenia Izby deputowanych i jej uchwał dla Izby i narodu. Uwagę zwraca, że organ młodoturecki „Tanin“ od dwóch dni omawia intrygi Niemiec i stwierdza, że upadek rządu byłby upadkiem młodotureków i przesileniem dla narodu.

Trzęsienie ziemi.

Waszyngton. Na wyspie Guam (wyspy maryjańskie) odczuło silne trzęsienie ziemi, które wyrządziło wielkie szkody.

Nagrody Nobla.

Krystiania. Komitet storthingu, rozdzielający nagrody Nobla, przyznał w równych częściach nagrodę pokoju byłemu belgijskiemu prezydentowi ministrowi Beernaertowi i francuskiemu senatorowi D'Estournelles de Constant.

Ze stowarzyszeń i zgromadzeń.

* **Posiedzenie krakowskiego komitetu miejscowego P. P. S. D.** odbędzie się w niedzielę 12 b. m. w Związku stow. rob. (ul. Wiślna 5, 1 p.). Początek punktualnie o godz. 11 przed południem. Upraszamy o liczne przybycie.

* **Baczność kafiarze krakowscy!** We wtorek 14 b. m. odbędzie się poufne zgromadzenie w sali Związku stow. rob. (Wiślna 5) o godz. 6 wieczorem. Ze względu na ważną sprawę cennikową wzywamy towarzyszy o jak najliczniejsze przybycie.

* **Krakowska grupa miejscowa centralnego Związku handlowców** mieści się obecnie w lokalu przy ul. Grodzkiej 71, II. p. Przyjmowanie wkładek i udzielanie wszelkich informacji odbywa się w poniedziałki, środy i piątki od godz. 8 do 9 1/2 wieczór.

* **W Stowarzyszeniu handlowców w Krakowie** (Grodzka 71) Uniwersytet ludowy im. A. Mickiewicza rozpoczyna działalność wykładową w niedzielę 12 b. m. o godz. 7 wieczorem odczytem p. W. Feldmana: „Co to jest kultura“. W lokalu Stowarzyszenia odbywać się będą również lekcje buchalterji, korespondencji, stenografji polskiej i niemieckiej w razie zgłoszenia się odpowiedniej ilości słuchaczy. Zapisywać się może każdy, pierwszeństwo mają handlowcy.

* **Wykłady Uniwersytetu ludowego** na przedmiotach odbędzie się w niedzielę 12 b. m. o godz. 3 po południu: w Borku Fałęckim (K. Zacharkiewicz: „Dziwy elektryczności“) i w Ludwinowie (J. Baścik: „Życie, choroba i śmierć u człowieka“).

* **W Stowarzyszeniu robotników młodocianych w Krakowie** (Grodzka 69) odbędzie się staraniem wydziału oświatowego P. P. S. D. w niedzielę 12 b. m. o godz. 7 1/2 wieczorem odczyt na temat: „Podstawy socjalizmu“. Wstęp wolny.

* **Czytelnia robotnicza w Rakowicach.** W niedzielę 12 b. m. o godz. 3 po południu wygłoszony zostanie odczyt.

* **Baczność krawcy krakowscy!** W poniedziałek 13 b. m. o godz. 8 wieczorem wygłoszony zostanie odczyt. Towarzyski i towarzyszy upraszamy o liczne przybycie.

* **Baczność malarze krakowscy!** We wtorek 14 b. m. o godz. 5 po południu tow. Z. Klemensiewicz wygłosi odczyt „O Ferrerze“.

* **Pradnik Czerwony.** Walne zebranie członków odbędzie się w lokalu Czytelnia robotniczej w Pradniku (Czerwonym L 203 (w domu p. Markusa Rothweina) w niedzielę 12 b. m. o godz. 4 po południu. Upraszamy o liczne przybycie.

* **Koło kobiece w Czarnej Wsi.** W niedzielę 12 b. m. o godz. 7 wieczorem trzeci wykład „O rozwoju społeczeństwa“.

Z różnych stron.

Fatalna piękność. — Dobra odpowiedź adwokatowi. Symfonia na cześć Zeppelna. — Zagadkowe zabójstwo. — Kradzież banknotów za pomocą laski.

Jeden z dzienników zagranicznych przynosi z Wenecji opis przygód, jakie spotkały znaną piękność, hr. Aninę Morozini w We-

GŁÓWNY SKŁAD FRANCUSKICH
PATHÉFONÓW

grających bez igły, czysto i naturalnie, od K 45—. Bogaty repertuar. •• Naprawy, Przeróbki. •• Cenniki darmo.

S. Grudziński i T. Berger
Kraków, ul. Szewska 10.

necy. Hrabina, należąca do arystokracji weneckiej, zaczęła przed kilku dniami odbywać przechadzki po placu św. Marka. Ponieważ pojawienie się jej na miejscach publicznych nie należało do zjawisk powszednich, a piękność jej znana była wszystkim, więc na każdym spacerze gromadziły się około niej olbrzymie tłumy ludzi, tak że nie mogła się poprostu poruszać: kościół i pomałki, znajdujące się obok placu św. Marka, wypełniały się ciekawymi, a także tłoczono się w oknach i nawet na dachach domów tak dalece, że kilka osób zleciało na ulicę i odniosło ciężkie zranienia. Gondole zapełniały kanał Wielki tak, że przez większą jego część przejść było można suchą nogą. Jednego dnia tłum stał się tak liczny, że musiano zarekwirować policję, aby hrabinie utorować drogę.

Wkońcu magistrat wenecki wysłał do hrabiny Morozini list z prośbą, aby w interesie własnym i publicznego bezpieczeństwa nosiła woalkę w czasie przechadzek. Morozini zastosowała się do tej prośby.

Gdy w jakiś czas potem hr. Morozini udała się do Turynu na międzynarodową wystawę, powtórzyły się tam te same sceny, jak w Wenecji i hrabina musiała się znowu ukrywać pod woalką.

Hr. Morozini jest córką bogatego kupca, nazwiskiem Rombo, a jej mąż, hr. Morozini, pochodzi ze starej weneckiej rodziny dożów Morozini.

Wesoła scena rozegrała się niedawno w ednym ze sądów paryskich. Rozprawa toczyła się nad sprawą cywilną; właśnie przesłuchiowano pewnego robotnika jako świadka. Adwokat strony oskarżonej zapytał świadka w tonie wyzywającym: „Był pan już w więzieniu?” Gdy świadek odpowiedział: tak, adwokat zwrócił się do sędziów i przemówił do nich z patosem: „Oto proszę przyjrzeć się świadkom, jakimi stroną przeciwną się posługuje w walce przeciwko memu mocodawcy”. Po tych słowach adwokata, przewodniczący prowadząc dalej przesłuchanie świadka, zapytał go: „Dlaczego pan był w więzieniu?” „Musiałem — odrzekł robotnik — wybielić celę, w której potem siedział jakiś adwokat za oszustwa, jakich się dopuścił

względem swoich klientów”. Po tej odpowiedzi nie tylko sędziowie wybuchnęli śmiechem, ale nawet adwokat strony oskarżonej.

W Koblencku nad Renem wykonano w tych dniach po raz pierwszy wielką symfonię A. Bungerta, zadedykowaną hr. Zeppelinowi, p. t. „Pierwsza podróż Zeppelina”. Kompozytor chciał zobrazować w muzyce walkę bohatera z elementarnymi siłami przyrody i zwycięskie pokonanie wszystkich przeciwności. Chociaż muzyka programowa ma dziś tak znakomitych przedstawicieli (Strauss, Sibelius, Debussy, Ducas itd.), że spory co do wartości tego kierunku należą do historii, to jednak poruszenie nowego i zgoła niepoetycznego tematu technicznego z pewnością obudziłoby zacięłą polemikę i gorące rozprawy, ale Bungert jest talentem bardzo średnim, a symfonia dalszym ciągiem jego bombastycznych i pretensjonalnych oper, i dlatego poza granicami kilku miast niemieckich zainteresowania nie wzbudzi.

Z Paryża donoszą: W mieszkaniu w domu przy ulicy Figuier znaleziono 7 b. m. trupa mężczyzny w stanie rozkładu. Mieszkanie to było wynajęte na imię Weinsteinowej, pochodzącej z Rosji; wyjechała ona jeszcze z końcem września bez pozostawienia adresu i bez zapłacenia czynszu. Gdy gospodarz po bezowocnem wyczekiwaniu zaczął wylamać drzwi, znalazł w łóżku trupa, w którym rozpoznano Bułgara nazwiskiem Nedelsko, który był rzekomo kochankiem Weinsteinowej. Dotąd nie zbadano, czy zachodzi zabójstwo, czy wypadek zwykłej śmierci. Policja zbadała, że Weinsteinowa mieszkała ze swą starą matką i 3 dziećmi, z których 16-letnia córka odznaczała się niezwykłą urodą.

Policja paryska wpadła na ślad niezwykłego sposobu kradzieży. Od kilku tygodni kradziono w biurach bankowych pieniądze papierowe niewiadomo w jaki sposób. Gdy posłańcy kasowi wracali z miasta i oddawali kasjerowi zainkasowane pieniądze, zniknęły im z przed oczu pojedyncze banknoty a nawet całe paczki, mimo że nikogo obcego w pobliżu nie było.

W jednym z banków zakwaterował się dla obserwacji tajny agent policyi. Zauważył on, że gdy jeden z posłańców zaczął liczyć kasjerowi pieniądze, przysunął się do drugiego okienka jakiś elegancko ubrany pan i położył obok siebie laskę ze złotą rączką. Naraz rączka rozwarła się i wysunęły się z niej delikatne obciążki, które pochwyciły jedną z paczek banknotów. Pan z obojętną miną wziął laskę i chciał się oddalić, ale w tej chwili został przez agenta przytrzymany. Okazało się, że jest to Anglik nazwiskiem Golswey, zamieszkały w jednym z pierwszorzędných hotelów paryskich.

Towarzysze! Agitujcie za prasą robotniczą! Żądajcie wszędzie „Naprzodu”.

NADESŁANE.

(Za dział ten redakcja nie odpowiada).

Dzieci karmione flaszka,

które rozwijają się niedostatecznie, stają się przez EMULSYJĘ SCOTTA rumiane, pełne na buzi, krzepkie i zdrowe. Nadzwyczajna moc odżywcza jakoteż lekkostrawność

EMULSYJ SCOTTA

usuwają braki w ich odżywianiu.

EMULSYJA SCOTTA wskutek swego przyjemnego i słodkiego smaku zażywana była zawsze chętnie przez młodych i starszych, a przeciw wychudzeniu i osłabieniu wszelkiego rodzaju okazała się jako bardzo skuteczny środek.

EMULSYJA SCOTTA zatrzymuje swą sławę, jako wzór emulsji, także i na przyszłość. Cena oryginalnej flaszki 2 K 50 h. Do nabycia we wszystkich aptekach.



Prawdziwe tylko z powyższą marką, rybką i jako pewną oznaką wyrobu SCOTTA.

ZAKŁAD DENTYSTYCZNY

Dra Dory Immerglück

otwarty od godz. 9—12 i 3—5 przy ulicy Grodzkiej L. 30, I. p.

Adwokat krajowy dr Michał Landau
przeniósł kancelaryę z Tarnopola do Nowego Targu.

Polecamy naszym rodzinom jak najgoręcej

Kollńską domieszkę do kawy.

Lecznica chirurgiczna, Instytut Roentgenowski z przenośnym aparatem
Szwedzka gimnastyka lecznicza.

Dra Artura Frommmera.

Kraków, ul. św. Tomasza 18,

I. piętro.

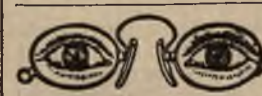
(Róg ul. Floryańskiej). Telef. 81

Godz. przyjęć od 9 do 11.

Godz. ordynac. od 3 do 4.

Oddzielne ambulatoryum dla

mniej zamożnych osób.



OPTYK I MECHANIK

M. Zwilling

ulica Sławkowska L. 4

poleca najtaniej cwikiery, okulary, lornetki ręczne, binokle teatralne, polowe, termometry, dzwonki elektryczne i warsztat reparacyjny.

Dr Jakób Deutelbaum

adwokat w Nowym Sączu

poszukuje koncyplenta.

Lexikon Brockhause

(Kleines Konversations-Lexikon), dwa tomy, całość, najnowsze wydanie, zupełnie nowe, jest do sprzedania. Wiadomość w drukarni ludowej, ul. Filipa 11, w zecerni „Naprzodu”.

Czy przeźroczyste bibułki mogą być smaczne w paleniu?

Zapyta kto, jak wyrabiają fabryki przeźroczystą bibułę? Dzieje się to w następujący sposób. — Oto do ostatniej kadzi, z której gęsta papierowa wypływa na płótno, dodają gliceryny, a potem gotowe arkusze bibuły, przesuwają między walcami żelaznymi lekko ogrzanymi, które smarują pewnego rodzaju mydłem, by papier cygaretowy nie czepiał się tychże, a nadto by nabierał połysku. Tak apretowaną bibułę gładzą jeszcze walcami papierowymi. Wskutek takich zabiegów, bibuła traci swą porowatość — nadto staje się przeźroczystą, czem właśnie ludzi, że jest cieniłą.

Atoli pozor cienikości nie rozstrzyga o dobroci bibułki cygaretovej. — Zatem sztuczne zaprawy, dla wywołania złudzenia, muszą smak zmienić, który rzeczywiście jest przykry i gryzący.

Trzymając w palcach cieniłą bibułę, od razu czuć w dotyku lepkość, co przemawia zatem, że zawiera glicerynę i inne sztuczne zaprawy.

Wiadomo dalej, że gliceryna jako tłuszcz spalając się w tlejącym papierosie, powoduje gryzienie i pieczenie w całej jamie ustnej a dym jest tak ostry, że wywołuje z oczu obfite łzy. Ze przeźroczysta bibułka cygaretovej nie jest dobrą, lub wogóle nie posiada cech dodatnich, to świadczą najlepiej, że austriackie fabryki tytoniu, takowej nie używają. I widzimy, że do robienia papierosów począwszy od najtańszych a skończywszy na najdroższych, fabryki rządowe używają tylko grubej i nieprzeźroczystej bibuły.

Wreszcie oparty na wiedzy i doświadczeniu, radzę: nie palcie przeźroczystych bibulek!

Fabryka Tutek i Bibulek cygaretovej „NORIS”

MRA W. BEŁDOWSKIEGO w KRAKOWIE, Starowiślna 26.

Żądajcie jak najliczniej próbek „Pobudka”, celem przekonania się o dobroci mego wyrobu, które poślę darmo i opłatnie.

NOWOJORSKA GERMANIA

Towarzystwo ubezpieczeniowe na życie

Generalna Dyrekcja dla Europy: Berlin, W. G., Mohrenstrasse 2, we własnym domu.

Generalna Reprezentacja dla Austrii: Wiedeń, I. Stubenring 18, we własnym domu.

Wzrost ubezpieczonych z końcem roku 1905 K 689.638.228—
Wzrost czynny według bilansu z końcem r. 1905 178.528.318—
Dochód z premii ubezpieczeniowych i odsetek w r. 1905 30.748.898—
Zadwyzka z obrotu rocznego 1905 2.215.358—
Zapasy z poprzednich lat dla udziału w zysku 11.718.047—

Szczególne korzyści

jakie daje Nowojorska Germania swoim ubezpieczonym są:

- 1) że udziela pierwszej dywidendy już po upływie pierwszego roku ubezpieczenia;
- 2) że po 3 latach od wystawienia są o tyle niezaczepialne, że zachowują swą wartość, nawet gdy śmierć ubezpieczonego nastąpiła wskutek samobójstwa lub pojedynku, a nawet w takim wypadku skoro wniosek zawiera obiektywnie fałszywe deklaracje;
- 3) że dozwolone są podróże i pobyt na całej kuli ziemskiej bez osobnej premii;
- 4) że ponosi ryzyko ubezpieczenia na wypadek wojny, powołanych pod broń bez podwyższenia premii;
- 5) po 3-letnim ubezpieczeniu może ubezpieczony, przy wstrzymaniu dalszego płacenia premii, żądać:
 - a) wykupu gotówką; b) polisy wolną od wszelkich dalszych premii;
 - c) rozszerzenia pełnego zabezpieczenia na wypadek śmierci, na sześć lat; cyfrowe świadczenia Towarzystwa są w policach tabeli rycalnie uwidocznione.

Gdyby ubezpieczony w ciągu 3 miesięcy nie oświadczył się, następnym razem przyjmuje się, że życzy sobie sposobu c) i polisa zostaje automatycznie w mocy na całą kwotę ubezpieczeniową, może jednakowoż na życzenie ubezpieczonego, po złożeniu dowodu możliwości ubezpieczenia i po zapłać zaległych premii wraz z odsetkami, jeszcze w ciągu dalszych 3 lat uzyskać pełną moc prawną.

Generalna agencja dla Galicji zachodniej w Krakowie, przy ulicy Jasnej L. 5 u p. Zygmunta Kleitmana.

Towarzystwo nawiązuje chętnie stosunki z osobami nadającymi się do wykonywania ubezpieczeń na życie, udzielając tymże korzystnych warunków.

Wielmożna Pani gospodyni domu!

Prosimy Wielmożną Panią uprzejmie, uważać i nie dać się wprowadzić w błąd zachwalaniem : nowych : pakietów cykoryi, lecz bądź Wielmożna Pani raczej tego przekonania, że

prawdziwa : Francka : przymieszka do kawy, którą już i w domu Wielmożnej Pani od wielu lat wypróbowano, jest najlepszą i także taką nadal : pozostanie. —

Prosimy jednak Wielmożną Panią bardzo, uważać dokładnie na naszą markę fabryki i nasz podpis



Marka fabryki.
Ble Y 1346, 8:9 I. V. V.

Henryka Francka synowie

PIECZECIE KAUCZUKOWE
DRUKARNE DOMOWE. SZYLDY, NAPI-
SY EMALIOWANE I ODLEWANE
WYKONYWA
ALEKSANDER FISCHHAB
KRAKÓW GRODZKA 50

Mam zaszczyt zawiadomić Szan. Panów, iż mój od kilkunastu lat istniejący

ZAKŁAD FRYZYERSKI

pod firmą **ADOLF LEIBOWICZ** w Krakowie przy ul. Rakowieckiej 17

zupełnie odnowiłem i wedle wymagań higieny urządziłem.

Dla stałych moich Abonentów oddaję osobne skrytki z przyborem do golenia. — Na składzie posiadam wszelkie przybory toaletowe.

Przyjmuję wszelkie roboty z włosów, kupuję też włosy czyste i strzyżone. Przyjmuje się brzytwy do obciągania i do ostrzenia.

Ceny umiarkowane.

Dziękując za dotychczasowe względy Szan. moich Klientów, upraszam o dalsze odwiedziny, kreślę się z poważaniem **ADOLF LEIBOWICZ**

Reumatyzm, podagra, newralgia i oziebiny,

powodują ogromne cierpienia. Do łagodzenia i uspokojenia bólu, do usunięcia obrzmienia i do umożliwienia poruszenia się stawów, do usunięcia nieprzyjemnego swędzenia używa się z niezwykłym skutkiem

CONTRHEUMAL

(marka dla mentolowo-salicylowanego ekstraktu-kasztanów)

przy nacieraniu, masowaniu lub w okładach. 1 tuba 1 kor.

Za poprzednim nadaniem K 1-50 przesyła się 1 tubę franco.

Za poprzednim nadaniem K 1-50 przesyła się 5 tub franc.

Za poprzednim nadaniem K 9— przesyła się 10 tub franc.

Wyrób i skład główny

B. FRAGNERA Apteka

c. k. dostawcy dworu PRAGA III. Nr. 203.

Uważać należy na nazwę preparatu i wytwórcę.

Do nabycia we wszystkich aptekach.

Na spłaty ratalne

Odeon i Jumbo

dwie światowej sławy

PLYTY gramofonowe

Przynoszą nowe polskie zdje

sławnych nowoczesnych artyst

„Odeon” i „Jumbo”

odznaczają się jako lepsze orkie

i cieszą się wszędzie dobrem

wodzeniem.

Bogaty wybór gramofonów i p

Centki darmo i opłatnie. Repara

wykonuje się szybko i dokladn

Skład gramofonów i p

M. i R. WEISSBERG,

Kraków, Starowiślna L. 1

Wysoka prowiz



Agenci poszukiwani.

Złoto i srebro

na raty. Zegarki, łańcuszki, po cenach fabrycznych 4 K. miesięcznie. Wysyłka wszędzie. Żądajcie karty zamówień. — **R. LECHNER**, Dom wyślikowy zegarów i wyrobów jubilerskich. Lundenburg. — Prosimy o wczesne zamówienia na święta.

Moczenie w łóżku usuwa się tychmiast przez nanie „Wach” (obudź się) prawie zastrzeżone. Przy podaniu wieku i płci imiennie bezpłatnie Instytut Asen Nr 501, Regensburg w Bawaryi.

Zjednoczone austr. akcyjne towarzystwo żeglugi parowej „AUSTRO AMERICANA”

i Regularny bezpośredni

ruch z Austrii do Ameryki, Kanady i t. d.

Rozkład jazdy z Tryestu do Nowego Jorku:

„Martha Washington” 4 grudnia

„Alice” 18 „

1910

„Oceania” 1 stycznia

„Argentina” 15 „

„Martha Washington” 27 „

„Alice” 5 lutego

„Oceania” 19 „

z Tryestu do Argentyny przez Rio de Janeiro:

„Francesca” 23 grudnia

„Atlantia” 31 „

1910

„Laura” 20 stycznia

„Sofia Hohenberg” 10 lutego

Zmiany zastrzega się.

Generalna Agencja dla Galicji i Bukowiny i sprzedaż kart okrętowych

GOLDLUST i Sp. Kraków, ul. Lubecz 7.

(naprzeciw dworca kolejowego),

Lwów, ul. Na Błonie L. 2, oraz wszystkie prowincjonalne agencje.

BIURO SPEDYCYJNO-KOMISOWE.

DROBNE OGŁOSZENIA

Za anons w „Drobnym ogłoszeniu” liczymy za każde słowo 8 hal., tytuł 20 hal.

Panna

z ukończoną szkołą handlową, biegła w rachunkach znajdzie umieszczenie w większym domu handlowym. Zgłoszenia pod „Biegła” do Działu inzeratowego „Naprzodu” ul. Marka 21.

Świetny byt

Uczymy darmo pończosznicstwa kupujących maszyny Zwierzyniec Mickiewicza 19. — B. „Syrena” — Tamże tania sprzedaż wyrobów.

Dwóch zdolnych

czeladników szewskich na robotę męską i damską od sztuki znajdują stałe zajęcie u Ludwika Kirsche Wagstadt Kirchengasse 1. Śląsk austriacki. Przy umowie na dłuższy czas zwrot kosztów podróży.

Drzewo

opałowe tanio jest do sprzedania w parowej fabryce stolarskiej R. Muranyi — Grzegórzki.

Odrębny salonik do czesania dla pań!!

Krepa wó warkoczach na podkładki, siatki na składzie. Przyjmuje włosy wyczesane na wyrób warkoczów i loków. Z. Lamensdorf, fryzjer, ulica Sławkowska 11, koło Grand Hotelu.

Dla wielkiego zakładu przemysłowego w pobliżu Krakowa poszukuje się zdolnego egzaminowanego

Maszynisty

dla elektrycznej centrali

Reflektanci muszą się wykazać dłuższą praktyką i biegłością w instalacji sieci elektrycznej oraz skutecznym drobnych naprawach.

Oferty z odpisami świadectw należy składać pod literami

E. C. w Dziale inzeratowym „Naprzodu”, ulica Marka 21.

FRANCISZEK KONECNY

dawniej Antoni Schultz
Kraków, Szewska 18

poleca swe dobre i naturalne

WINA oedenburskie

białe po 1, 130, 150 i 2 K butelka

czerwone po 110, 130 i 2 K butelka

Na święta

w litrach po 120, 150 i 170 K.

Jan Michalik

Cukiernia Lwowska. Krajowa Fabryka czekolady, kakao, cukrów deserowych, warszawskich pierników, herbatników i karmelków.

Kraków, Floryańska L. 45. Telefon 466.

Adres telegramów: Michalik Cukiernia Kraków

Cukiernia urządzona stosownie do najnowszych wymagań. Konstrukcja maszyn daje możliwość wykończenia towaru najczystszej i najhygienicznej. Dobór najlepszych jakości towarów surowych daje zupełną gwarancję produktu najlepszego. Cukiernia odznaczona została na wystawach za swoje wyroby najwyższymi nagrodami, tak w kraju, jak i zagranicą.

Poleca na sezon obecny jak i na zbliżające się święta Bożego Narodzenia:

Przekładanie konfiturowe, z ciasta dobrego, dwa razy przekładane od Kor. 2, 3—, 4—, 6—, 8— całe niekrajane Kor. 12—. Te same przekładanie trzy razy przekładane doborowymi konfiturami całe Kor. 20—, 1/2 10—, 1/4 5—.

Serowce (placki z serem) o dobrym smaku z wanilią i rodzynkami na kruchym spodzie Kor. 2—, 3—, 4—, 6—, 8—, całe Kor. 12—.

Makowce z masy makowej z rodzynkami i miodem na kruchym spodzie od Kor. 2—, 3—, 4—, 6—, 8—, całe Kor. 12—.

Owocowy piernik na naturalnym miodzie lipcowym od Kor. 2—, 3—, 4—, 6—, 8—, całe Kor. 12—.

Strucle plecione nie nadziewane, z rodzynkami i skórka pomarańczowa z ciasta doborowego Kor. 2—, 3—, 4— i wyżej.

Strucle zawijane, nadziewane masami, jak: masą makową, migdałową, orzechową lub konfiturami od Kor. 2—, 3—, 4—, 6— i wyżej.

Jajeczники (kołaczki) od Kor. 2—, 3—, 4— i wyżej.

Rozmaite masy do przekładania ciast w domu, jak: makowa, orzechowa, migdałowa za pół klg. Kor. 160.

Lukry do tortów kompletnie gotowe ze smakami naturalnymi, słoiki na jeden tort średniej wielkości hal. 80.

Rozmaite owocowe naturalne marmolady Kor. —80 i 150.

Róża smażona, konfitura Kor. 130, 220.

Kompoty rozmaite od Kor. 1—, 110, 160, 190.

Herbatniki mieszane za 1/2 klg. kor. 160, wybierane 180. Doborowe 2—. Same marcepanowe 240. **Kakao** w proszku kuracyjne hygieniczne za 1/2 klg. kor. 260, przy odbiorze naraz 1 klg. kor. 5—.

Cenniki specjalne wysyła się darmo i opłatnie.

UWAGA! Udzielenie wcześniejszego zamówienia, tak z prowincji, jak i miejscowego, wpłynie tylko korzystnie dla zamawiającego i w dniu oznaczonym wykonane zostanie.

Rozmaite figurki czekoladowe.

Cukry na drzewko w wielkim wyborze.

TORTY:

Biskoptowe, Ponczowe, Orzechowe, Sachera zwyczajne i przekładane masą lub marmoladą, Makarankowe, Migdałowe, pomarańczowe lub cytrynowe, Daktylowe, Pralinowe, Pischinger, Skonfiskowane przekładane wałkami i doborowymi masami czekoladowymi, Kremowe masłane, jak Sacha, Eldora, Dobosz, Kawowy Gaté de Provanse, Kamargo, Kasztanowy, Owocowy, Marcepanowy, Pomadkowy, Chlebowy, Kasztanowy masowy, Kruche, deserowe, przekładane marmoladą, masą jabłkową i orzechową i wiele innych od Kor. 4—, 6—, 8—, 10—, 12— i wyżej.

CUKRY DESEROWE I CZEKOLADY.

1/2 klg.	Cukrów deserowych mieszanych	Kor. 240
1/2	doborowych mieszanych	3—
1/2	Czekoladek samych mieszanych	3—
1/2	wyborowych	4—
1/2	kakaowych gorzkich	4—
1/2	Owoców i marcep. karmelu „Glassee”	2—
1/2	„ w konserwie, własne	240
1/2	francuskie	4—
1/2	Ananasu w konserwie	3—
1/2	Karmelków owocowych, zawijane w papierki z wierszykami kor. 160, z tego 10% na Macierz Śląską.	

Księgarnia D. E. Friedleina

Kraków, Rynek 17.

KWARTALNIE**Biesłada literacka**

K 520, z przes. K 650

Bluszcz

K 550, z przes. K 7—

Dobra gospodyni

K 275, z przes. K 325

Garderoba dziecięca

K 120, z przes. K 126

Krytyka

K 4—

Mały Świątek

K 240

Moje Piśemko

K 2—, z przes. K 240

Mucha

K 3— z przes. K 345

Nowości Ilustrowane

K 4—

Nowe Mody

K 3—, z przes. K 360

Przyjaciel dzieci

K 325, z przes. K 350

Świat

K 6—

Tygodnik Ilustrowany

K 6—, z przes. K 720

Tygodnik mód i powieści

K 325, z przes. K 420

KWARTALNIE

Czas odnowić prenumeratę.

Zawiadomienie.

Fabryka kiszzonej kapusty

pod firmą dawniej

ANTONI SIEKACZ i Spółka

przeszła na własność

Zygmunta Otowskiego

w Krakowie przy ulicy Biskupiej l. 11.

Juliusz Meinl

Kraków

Rynek 30

Numer telefonu 647



Meinla

Maltin-

Cacao

Zastępuje pokarmy mięsne

Wzmacnia organizm

Jest nadzwyczaj tanie

Tylko wprost

z fabryki można

najtaniej sprowadzić

sukna dla pań i panów.

Żądajcie bezpłatnego przysłania wzorów naszych

CZARUJĄCYCH NOWOŚCI JESIENNYCH I ZIMOWYCH.

Ręczymy za nienaganny, dobry towar. Przykrawa się na każdą miarę. Resztki sprzedaje się po cenach niebywale niskich.

1-szy śląski dom wysyłk. sukna fabr. „Sudetia“ Jägerndorf Nr. 107 (śląsk austr.).

„MUZYKA“

Fabryczny skład automatów muzycznych „Orchestron“

w Podgórzu, Rynek. — Gmach Magistratu.

Poleca Szanownej P. T. Publiczności bogato zaopatrzony wybór różnych gramofonów z pierwszorzędnymi fabrykami, oraz płyty najnowszych dzieł. Płyty zeznakiem „Piszący Aniołek“ w wielkim wyborze zawsze na składzie. — Sprzedaje również na spłaty miesięczne po cenach bardzo niskich. Gramofon koncertowy z 10 płytami ze śpiewem za 70 koron.

MAURYCY SCHAPIRA

egzaminowany nauczyciel buchalterii, w Krakowie, ul. Starowiślna 39, parter

udziela gruntownej nauki

buchalterii pojedynczej i podwójnej

z przygotowaniami do egzaminu w c. k. Akademii handlowej oraz stenografii polskiej i niemieckiej korespondencji handlowej, rachunków kupieckich, bankowych i t. p., również w języku polskim i niemieckim pod przystępnymi warunkami.

Prawdziwe tylko z tym znakiem na podeszwie

KALOSZE
nieślizgające się i trwałe.

Męskie Kor. 520 Damskie Kor. 340

polecają:

Alfred Fränkel, Sp. kom.

w Krakowie, Rynek gł. L. 14.

Zastępca L. Steigler.

Największy wybór obuwi męskiego damskiego i dziecięcego.



1 Lalka
10 zwykłych

z blaszaną głową wystarczy za

Największy

wybór w fa-

bryce lalek w Krakowie ulica Wolska L. 1.

Zawiadomienie.

Mam zaszczyt zawiadomić Szan. P. T. Publiczność, iż istniejącą od lat 20 restaurację i kawiarnię przeniosłem z lokalu przy ul. Lubicz 1 naprzeciwko do domu własnego przy ul. Pawiej L. 2, róg ul. Basztowej. Lokal urządzony jest z komfortem i odpowiada wszelkim wymogom higieny.

Dziękując za dotychczasowe poparcie polecam się nadal łaskawym względom Szan. P. T. Publiczności.

B. Rosenstock.



„Kalo-Wibrator“

przyrząd usuwający radykalnie zmarszczki i złą cerę, działa przeciw bezsenności, wypadaniu włosów, bólu głowy, gardła, żołądka, gośćcowi, chorobie serca i w. i.

Wyłączny zastępca

T. ARMATYS, optyk i mechanik

Kraków, plac Maryacki L. 3.

Tanłość, trwałość, dobroć!

IGNACY CYPRES

KRAKÓW, UL. FLORYAŃSKA 49.

Sprzedaje towary i nadal po nadzwyczajnie tanich cenach. Amerykański elektr. złoty Remontoir kieszonkowy z marką Systemu Roskopf, 36 godzin idący wraz z pięknym łańcuszkiem K 8-90, trzy sztuki K 11—, sreśsz K 20—. Srebrny Roskopf o trzech kopertach, bardzo silny K 12—. Stalowy damski Remontoir K 7-80. Budzik najlepszy K 3—. Łańcuszki srebrne od K 2—. Zegarki damskie złote od K 20—. Bogato ilustrowano cenniki na żądanie darmo i opłatnie.

OZDOBNY KARTON CUKRÓW DOBOROWYCH

1/2 klg. kor. 2-40.

KRAJOWA FABRYKA CZEKOLADY CUKRÓW DESEROWYCH

JAN MICHALIK
KRAKÓW, FLORYAŃSKA 45.

9700 majtek damskich

nabytych na licytacji, zrobione są z najlepszego naturalnego szyfonu z prawdziwym szwajcarskim haftem; wysła się takowe za pobraniem po kor. 1-75 za sztukę. — Dalej

7800 prześcieradeł

z najlepszej weby 155 cm. szerokie, 230 cm. długie, bez szwu, sztuka po koron 2-35.

Dom towarów okazjonalnych

Emanuel Rotholz

Wiedeń, VII., Neustiftgasse 77.

Zamówienia muszą być najdalej we środę we Wiedniu.

Korespondencja

we wszystkich językach.

Taniej niż wszędzie!

Płyty do gramofonów obustronne o średnicy 25 cm. już po kor. 2.50, 3.—, 3.50, 4.— i 5.20. Gramofony bardzo dobrze grające bez szmeru już po kor. 35.—, Gramofony automaty, grające za wrzutem już po kor. 120.—.

Ważne! Gramofon familijny z 10 dużymi płytami, grającymi 20 kawałków kosztuje kor. 65.— poleca

Specjalny skład Gramofonów i płyt **A. Knapika w Białej.**

Warunki zapłaty udogodnione.

Zaledwie od kilku miesięcy wprowadzony w handel środek odżywczy do pielęgnowania włosów

„SZUM“

pozyskał sobie powszechne uznanie, gdyż znakomicie czyści skórę, zapobiega wypadaniu i siwieniu, niszczy parpę, łuszczenie skóry i działa aseptycznie. Przyjem jest tani i łatwy w użyciu.

Pakiet 25 halerzy.

Do nabycia w aptekach i drogueryach

Ulubione! Chwalone! Pożądane!

Skarb dla każdej pani!

Najpiękniejszy podarek!

4 kor. 85 h.

Kompletna domowa drukarnia wzorów!

Modela mosiężne sortowane dla szycia białego, artyst. i kolor. Monogramy różnej wielkości, wzory pętlcowe i do haftów, cyfry i wstawki itp. stosowne na koldry, pościel, chustki do nosa i ręczniki, wstawki do koszul, kapy na stół, tablety, ochraniające, milieus itp. z wszelk. dodatkami jak: farba, poduszeczka do farby, rozcieracz w pięknej kasetce. Monogram należy dokładnie podać. Wysła za zaliczką J. Landerer, Wiedeń VI/2, Moravialgasse Nr. 61. Żadne prospektu.

Wszelkie żurnale oraz gotowe kroje

na suknie, kostiumy, żakiety, spodnie, szlafroki, matynki, bieliznę, rękawy, ubiory dla dzieci i t. p.

poleca

M. LANDAU, Kraków,

ulica Mikołajska 7.

Zlecenia z prowincji załatwiam odwrotnie.



Na Gwiazdkę

nie sprawia takiej przyjemności jak

Gramofon!

Gramofon sprawia wieczną przyjemność. Najpiękniejszy prezent na każdą uroczystość.

Gramofon jest najidealniejszym prezentem na gwiazdkę; śpiewa, śmieje się, gra, mówi i zabawia starych i młodych.

Gramofon koncert. z 10 podwójn. płytami z K 60. Płyty imitacyjne bez marki „Aniołek” 25 cm. podwójn. po K 3.

W moich bogato zaopatrzonych składach znajdują się także płyty najwybitniejszych artystów jakoto:

Pp. Caruso, Kurz, Bohus, Korolewicz, Miłowska, Schupówna, Lachowska, Łowczyński, Floryański, Solnicki i t. p.

Ośmielam się zaprosić P. T. do zwiedzenia moich składów, w których mogę zadość uczynić wszelkim wymaganiom bez przymusu kupna.

Przeróbka lub zmiana Pathefonów na Gramofony.

Cenniki darmo opłatnie.

Gramofon prawdziwy jest zaopatrzony marką „aniołek piszący”.

Gramofon z aniołkiem gra zupełnie bez szmeru.

Gramofon z aniołkiem gra też zupełnie bez igieł.

Gramofon z aniołkiem jest przez znawców uznany za najlepszy.

Gramofon z aniołkiem gra, śpiewa, mówi i śmieje się.

Gramofonowe płyty z aniołkiem nie charczą i nie syczą.

Gramofonowe płyty z aniołkiem prawie nie zużywają się.

Gramofonowe płyty z aniołkiem wydają głos miękki i przyjemny dla ucha.

Gramofonowe płyty można wysłuchać nie potrzebując zatykać uszu.

Gramofonowe płyty z aniołkiem dwustronne kosztują 4 K.

Zonofonowe płyty dwustronne kosztują 2 korony 50 hal.

Tow. Akc. Gramofonów w Londynie.

Generalny zastępca dla Galicyi

JÓZEF WEKSLER

Lwów, Sykstuska 2. Telefon 2033/π Kraków, Grodzka 71.



Najlepszym

jest tylko

mydło z Krakusem i karawanowe

z fabryki

S. ROŻNOWSKIEGO w Krakowie.



Przez Wysokie S. H. Namysłowski honorowany

Biuro podróży

Zofii Blesładeckiej

Oświęcim (dworzec)

sprzedaje

bilety okrętowe do

Ameryki

I, II i III kl. dla parstatków pociesnych, oraz bilety kolejowe dla kolei północno-amerykańskich we wszystkich kierunkach.

Geny ścisła wedle taryf okrętowych i kolejowych.

Bilety okrętowe do Kanady i bilety kolejowe kanadyjskie.

Prospekty darmo i opłatnie.

30% Na gwiazdkę! 30% Cena niższa!

Józef Feil, ul. Grodzka 60 A.

Zegarek niklowy syst. Roskopf K 4, te same 3 szt. K 11. Zegarek nikl. G. Roskopf patent K 7, ten sam 3 szt. K 1950. Budzik kolejowy K 3, ten sam 3 szt. K 8. — Pierścienki 14 karatowe złoto męskie lub damskie po koron 7 i wyżej. Wielki wybór na składzie! Cenniki na żądanie wysyłam darmo i opłatnie!

Trzy do cztery miliony koron!

wypływają corocznie marnie z kieszeń galicyjskiego ludu, a to w ten sposób, że sprzedane tu zostają rocznie 30-40.000 maszyn do szycia, każda po cenie wyższej o 80-90 K, aniżeli istotnie kosztować powinny. Dla zapobieżenia temu nadużyciu ze strony sprzedających, postanowiliśmy sprawę tę oświecić i P. T. Publiczności podać do powszechnej wiadomości, że maszyny tejsamej — a może nawet lepszej jakości u nas nabyć można po niższej podanych bajecznie niskich cenach, tak, że każdemu kupującemu pozostaje zysk od 80 do 100 K w kieszeni własnej, zamiast jak dotychczas, w kieszeni wyzyskującego sprzedawcy.

Niechaj więc niniejszy nasz cyrkularz służy ludowi naszemu za ostróg i korzystną wskazówkę, by każdy potrzebujący maszynę odniósł się tylko do naszej firmy, a dostanie maszynę, za dobroć której jesteśmy w stanie — mimo jej taniości — udzielić 3-letnią gwarancję.

Ze maszyny naszej są najprzedniejszego gatunku, świadczą liczne uznania ze strony klienteli, z których na żądanie chętnie udzielamy do słowne odpisy.

Zestawienie cen maszyn:

	u nas	u innych firm	różnica
1) długoczołenkowa, z elegancką szkatułką do przykrycia, nadająca się do haftowania	65—	117—	52—
2) pierścieniowo-czołenkowa, o centralnej szpółce „Central Bobin” z eleganckim przykryciem, szyjąca naprzd i wstecz, nadająca się do haftowania	110—	221—	111—
3) takasama maszyna jak pod 2), jednak wyposażona na meblu, w którym można wierzch podczas nieużywania maszyny zagłębić, a przedstawia wówczas stołeczek będący ozdobą każdego pokoju	160—	245—	85—
4) pierścieniowo-czołenkowa duża dla rzemieślników	150—	235—	85—

Przyrząd do haftowania 3 K 50 h.

Z wysokiem poważaniem

Pierwszy fabryczny skład maszyn do szycia w Oświęcimiu.

Skład Płócien

pod firmą

Grossfeld i Metzger

w Krakowie, ul. św. Gertrudy 24

naprzeciw hotelu Royal

poleca swój obfity zapas wszelkiego rodzaju płótna angielskiego, szyrtyngu, szyfonu i bielizny stołowej. — Wielki wybór kap, portyer, drelichu na materace i story. — Bielizna męska, damska i dziecinna według własnego systemu.

Obstałuki na wyprawy uskutecznią się jak najtaniej.

Na gwiazdkę ceny niższe.

Najtańszy i najskuteczniejszy środek **przeczyszczający**



przeczyszczające pigułki

(Neusteina pigułki Elisabeth).

Lepsze pod każdym względem od wszystkich innych podobnych przetworów są te pigułki, wolne od wszelkich szkodliwych składników; używa się ich z najlepszym skutkiem przy chorobach organów brzusznych są lekko przeczyszczające, czyszczą krew. Żaden środek leczniczy nie jest korzystniejszy, a przy tem tak mało szkodliwy dla zwalczania

zatwardzenia,

źródła największej ilości chorób. Dla swego słodkiego smaku, nawet dzieci chętnie je żują.

Jedno pudełko, zawierające 15 pigulek, kosztuje 30 halerzy. rulo z 8 pudełek, który przesyła 120 pigulek zawiera, kosztuje tylko 2 korony. Po nadesłaniu kwoty 2 koron 45 hal., następuje opłatna przesyłka i rulo pigulek.

OSTRZEŻENIE! Przed nadsładowaniem ostrzega się niefidelnymi i wskazuje zaopatrzony jest naszą zaprotektowaną marką ochronną, drukiem czerwono-czarnym „św. Leopold” i podpisem „Philipp Neustein, Apotheker”. Nazwa rejestrowana opakowanie winno zawierać podpis naszej firmy.

Apteka pod „św. Leopoldem” Philippa Neusteina, Wiedeń I., Plankong. 8.

w Krakowie: K. Wiszniewski, W. Redyk, C. Jahr i H. Gralewski.

Z dniem 9 bm. otworzyłem nową wzorowo urządzoną **piekarnię przy ul. Zwierzyńckiej l. 18,** i wypiekam **chleb czysto żytni,** znany z dobroci

Chleb 4 funtowy . . . za 60 hal.

Chleb mały za 38 hal.

Chleb morawski . . . za 48 hal.

Bułki trzy razy dziennie świeże 6 szt. za 20 h.

Sprzedaje również mąkę pszenną z pierwszorzędnych młynów parowych po nader przystępnych cenach.

Polecam się względem P.T. Publiczności

Aleksander Finster.

OLBRZYMIA WYSPRZEDAŻ GWIAZDKOWA!

urządzam od dnia 11 b. m. do 5 stycznia 1910 r. w obu mych handlach bielizny, krawatów i galanteryi przy ul. Grodzkiej L. 25 i przy ul. Floryańskiej L. 2 (Hotel Drezdeński) w Krakowie.

Wszystkich obywateli zapraszam do zakupna bajecznie tanich a najlepszej jakości towarów, jakie specjalnie na święta zakupiłem w olbrzymiej ilości, przez co przy masowej ich sprzedaży
□ □ w stanie jestem konkurować z firmami całego świata!!! □ □

Nikogo do kupna nie zmuszam — każdemu pozostawiam swobodę oglądania towarów i oceny takowych.

Z podarków gwiazdkowych **KRAWATY** w różnych najnowszych fasonach — jedwabne w szczególności na uwagę zasługują w cenie od 30 hal. do koron 3.— za sztukę.

Nadto polecam: **koszule białe**, gładkie, pikowe, w zakładki, jedwabne, balowe, **kolorowe**, zefirowe, pikowe, jedwabne — **kołnierze**, **mankiety**, **półkoszulki**, **skarpetki** i **pończochy** (okazyja pół tuzina 1 Kor. 90 hal.) — **bieliznę trykotową** — **rękawiczki glacé** białe i czarne — **skórkowe kolorowe**, **futrzanę** i **węlniane** — **kalosze amerykańskie** i **petersburskie** — ochraniacze kołnierzy włóczkowe białe od 50 halerzy i jedwabne kolorowe do 2 koron za sztukę — mydła, perfumy, przybory toaletowe, portmonetki, przybory do podróży i t. d. i t. d.

==== Ponizej cen fabrycznych!!! =====

! UWAGA:

Dla udogodnienia korzystnego zakupna robotnikom krakowskim — urządzam specjalnie dla ludu

! NADZWYCZAJNĄ SPRZEDAŻ

w wyżej wymienionych towarów w obu handlach w sobotę dnia 18 b. m. od godziny 4-ej po południu do 10-ej wieczór — w niedzielę dnia 19 przez cały dzień, wreszcie we środę, czwartek i piątek — pryncem przeznaczam

5% obrotu na rzecz budować się mającego DOMU LUDOWEGO W KRAKOWIE.

Zwracam uwagę, że w piątek dnia 24 bm. wieczorem sklepy me o godzinie 4 zamykam. Upraszam zatem o możliwie wcześniejsze zaopatrzenie się w potrzebne towary.

HENRYK RECHT

w Krakowie, Floryańska 2 — Grodzka 25.

Nasz wyrób jest jedynym zapisanym w urzędowych farmakopeach królestwa włoskiego.

SYRUP PAGLIANO

firmy prof. Ernesto Pagliano w Neapolu
(dom własny) — Calata S. Marco —

jest najlepszym środkiem odświeżającym
i przeczyszczającym krew

Nasz Syrup Pagliano sprzedaje się w pierwszo-
rzędnych aptekach za zezwoleniem władz. — Wy-
tworzony sumiennie według oryginalnych recept
sp. prof. Pagliano, będących w naszym posiadaniu.

Ostrzeżenie:

Zwracamy uwagę, że absolutnie nie wspólnego z firmami o równobrzmiących nazwiskach
mamy i nie mieć nie chcemy: ostrzegamy naszych P. T. Odbiorców przed szkodliwymi na-
downictwami, które za każdą cenę starają się w handel wprowadzić. — Aby z pewnością otrzymać **nasze jedynie** pr-
wdziwe wyroby, nie mające absolutnie nic wspólnego z podobnymi
wyrobami, radzimy zwracać się wprost do naszej firmy w Neapolu lub też do

apteki Socrate Bracchetti-Ala (Południ-
wy Tyrol)

Magazyn Nowości Ignacy Sper

Kraków, Grodzka 26, w domu p. Suskiego.

Hurtowny dostawca centrali zakupu dla pp. urzędników i oficerów.

Dobre! Tanie!



Zegarek niel. remontoir K 2:50
Zegarek ameryk. roskopf 3:—
Zegarek szwajc. roskopf 4:—
z podwójną kopertą 6:—
prawd. srebr. przez c. 7:—
k. urząd stemplowany 7:—
Zegarek oryg. omega 18:—
Zegar pendułowy 70 cm. 7:—
z budzikiem i werkiem
wybijającym godziny 10:—
z budzikiem grającym
i werk. wybij. godziny 14:—
Szwarcwaldzki zegar ku-
kulkowy 5:—
Budzik niel. 19 cm. wys. 2:—
Budzik z dzwonem wież. 5:—
3-letnia gwarancja. Zamiana lub
zwrot pieniędzy. — Wysyłka za
pobranieniem.

MAX BÖHNEL
WIEDEŃ, IV., Margaretenstr. 27/47

Zegarmistrz, sądownie zaprzysię-
żony rzeczoznawca.
Założony w r. 1840.

Proszę żądać mojego wielkiego
cennika z 5000 rycin, który ka-
żdemu bez przymusu kupna
darmo wysyłam.

Już na

Święta

nadeszły wszystkie świeże towary
do handlu pod firmą

Wojciech Olszowski
w Krakowie
Mały Rynek, róg ulicy Szpitalnej.

Księgarnia S. A. Krzyżanowskiego
w Krakowie

poleca dzieła pedagogiczne

Reussnera

do bardzo przedkier i najłatwiejszej
nauki Obcych Języków w Szkole i Do-
mu bez nauczyciela, z objaśnieniem
wymowy i kluczem, pod tytułem:

Samouczek

Polsko-Niemiecki kurs I-szy
kor. 2:40, — kurs II-gi kor.
4:80, — Polsko-Francuski kurs
I-szy kor. 3:60, — kurs II-gi
kor. 9:60, — Polsko-Angielski
kurs I-szy kor. 2:30, — kurs
II-gi kor. 3:60, — Polsko-Rosyjski
kurs I. kor. 4:20, kurs II. kor. 5:40
Amerykański „Przewodnik” z roz-
mówkami angielskimi koron 1:30.

Najnowszy i naj-
lepszy

OCHRANIACZ NA USZY

z podszytem aksa-
mitnem, wygodny
do noszenia
w kieszeni

Tylko 1 Kor.

Wysyłka w mar-
kach pocztowych opłatnie. Odspre-
dawcom wysoki rabat. Źródło na-
bycia: Jul. Fekete, Wiedeń 54/1. Postfach 56.

Korzystna oferta!

Do sprzedania jest jeszcze austria-
cki patent (1909) na

Sztuczny marmur Carraryth
dla Galicyi i Bukowiny
dla Morawy i Śląska.

Rzeczony wyrób ma bardzo piękną
przyszłość, gdyż jest on imitacją
zupełnie do najszlachetniejszych
marmurów podobną, a przytem ce-
na jest jego bardzo niska. Służy
szczególnie do wykładania ścian,
okładania mebli, na płyty do stołów
itd. Wzory wysyłamy na życzenie.
Zajec i Horn, fabryka sztucznych
kamieni, Lubiana, Dunajska cesta 73.

HUPFELDA ORKIESTRION „ATLANTIC“

do nakręcania zapomocą wag.

Fortepian, mandolina i muzyka
smyczkowa



przewyższa wszelkie inne tego rodzaju
fabrykaty pod względem pojedynczej
i praktycznej konstrukcji, nieogranic-
zonej trwałości, eleganckiego wyko-
nania i znakomitej zmiennej muzyki.

**HUPFELDA ORKIESTRION
„ATLANTIC“**

są świetnie się amortyzującą lokacją
kapitału, nie ma przytem żadnych ko-
szków ruchu i można je wszędzie usta-
wić bez żadnych przygotowań.

HUPFELDA PHONOLISZT

najlepsze artystyczne elektryczne pia-
nino, w połączeniu z oryginalnymi nu-
tami wirtuozów, oddające wiernie grę
największych pianistów. Może być u-
żyte także jako pianino ręczne.

Prospekty darmo i opłatnie.

LUDWIK HUPFELD,

tow. akcyjne

Wiedeń, VI., Mariahilferstr. 7-9.

750 robotników. 52 najwyższe uznania.

Generalna reprezentacja dla Galicyi:

BRACIA RAKOWER & M. TAUBLER

W PODGÓRZU.

Ważne na święta! S. Kragen w Podgórzu

poleca swój bogato zaopatrzonej skład suchych owo-
ców krajowych i zagranicznych.

Artystyczne

Stylowe

NOWO OTWORZONY

MAGAZYN JUBILERSKI ANTONIEGO J. NEUBERGA

KRAKÓW, UL. FLORYAŃSKA 2,

poleca:

NAJGUSTOWNIEJSZE WYROBY JUBILERSKIE. — ZEGARKI
Z PIERWSZORZĘDNYCH FABRYK. — PIĘKNE WYROBY
SREBRNE.

Skład fabryczny sreber „chłniskich”. — Wszelkie reperacje
i zamiany przyjmuję.

Wykwintne

wykonanie

Najlepsze czeskie źródło zakupu!



S. Benisch

Tanie pierze!

1 kg. szarego, dobrego, datego 2 k.; lepszego
2 k. 40; najlepszego białawego 2 k. 80; białego
4 k.; białego puchowego 5 k. 10; 1 kg. bardzo
dobrego, śnieżnobiałego, datego pierza 6 k. 40
i 8 k.; 1 kg. szarego puchu 6 i 7 k.; białego,
dobrego 10 k.; najlepszego brzuszego puchu 12 k.
Przy odbiorze od 5 kg. począwszy opłatnie.

Gotowa pościel

z czerwonego, niebieskiego, białego lub
żółtego nankingu, 1 pierzyna 180 cm. dłu-
ga, 116 cm. szeroka wraz z dwoma poduszkami, każda 86 cm. dłu-
ga, 58 cm. szeroka, napelnione nowem, szarem, bardzo trwałem pierz-
mem 16 kor.; półpuchem 20 k.; puchem 24 k.; pojedyncze pierzyny 10 k., 12 k.,
14 k., 16 k.; poduszki 3 k., 3 k. 50, 4 k. Wysyłka za zaliczką, od 12 k.
opłatnie. — Zmiana i zwrot opłatnie dozwolona, za nieodpowiadające
pieniądze się zwraca. — Szczegółowe cenniki darmo i opłatnie.

S. BENISCH w DESCHENITZ, Nr. 869, Las czeski.

Bank Galicyjski dla Handlu i Przemysłu w Krakowie, Rynek główny L. 23

wydaje

4% KSIĄŻECZKI WKŁADKOWE

za dziennem oprocentowaniem.

Kwoty do K 2000 dziennie wypłaca Bank bez wypowiedzenia. Kwoty większe wy-
płaca Bank również bez wypowiedzenia, za poprzednim porozumieniem
się z Dyrekcją. Podatek rentowy opłaca Bank z własnych funduszy. — Bank wydaje również

ASYGNATY KASOWE

z 30-dniowym wypowiedzeniem. Odsetki liczą się od dnia wystawienia asygnaty i mogą
być pobierane co trzy miesiące.

KANTOR WYMIANY

kapuje i sprzedaje wszelkie papiery państwowe, listy zastawne, obligacje, losy
i akcje, oraz banknoty zagraniczne i monety;

wydaje czeki i akredytywy na wszystkie znaczniejsze miasta krajowe i zagraniczne.

ODDZIAŁ DEPOZYTOWY

przyjmuje wszelkie depozyty do przechowania i zarządu, oraz wynajmuje

SCHOWKI (SAFE DEPOSITS)

w specjalnie na ten cel zbudowanym, stałą opancerzonym skarbcu.

Kasa Banku otwarta codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od go-
dziny 9 do 1 w południe i od godziny 3 do 4^{1/2} po południu.

Na gwiazdkę 10% opustu!

OZDOBY NA DRZEWKO i PODARKI NA GWIAZDKĘ

poleca najtaniej firma

L. WEINDLIN

w Krakowie

ul. Grodzka 2

(w domu WP. Suskiego).

Na drzewko!

Bajeczny wybór cukrów,
cukrowo-miodowych ozdób
poleca:

Fabryka wyrobów cukierniczych
prowadzona pod osob. zarzą-
dem R. Pieczarki
Poselska 15, Kraków.

Na prowincję zlecenia odwrotnie

R. GLANZBERG W TARNOWIE

ul. Krakowska 3 (naprzeciw gł. poczty)

poleca gramofony
marki „Anielek” i francuskie
pathefony. Wiel-
ki wybór płyt
najnowsz. zdjeć.
Maszyny do szycia,
rewery i czę-
ści składowe po
cenach fabrycz-
nych. Reperacje wykonuje się szybko i dokładnie.

Grzyby suszone

tegoroczne, jasne, 1 kg. 4 K. ciemne
1 kg. 3 K. przy odbiorze 5 kg. opłat-
nie, wysyła za zaliczką Tomasz Cha-
oupka; Svetec u Biliny (Czechy).

Na śluby

plowania i wycieczki wynajmuje:
łozowy, konie i samochody. Zakład
Piotra Guzikowskiego ul. Pędzichów
Telefon 3836.

Każdy powinien się przekonać,

że pragska maść domowa jest niezbędną w każdym go-
spodarstwie domowym.

Od lat 40 znana jest maść rozmiękczająca zwana pragską maścią
domową, jako wypróbowany znakomity środek. — Ochronia rany
łagodzi zapalenia i bole, działa chłodziwo i przyspiesza zabliznienie
i wyleczenie.

Codzienna wysyłka pocztowa.

1 cały stój 70 hal. Pocztą za poprzednim przy-
ślaniem należytości od 3 K 16 h posyła się 4 stoje,
za nadesłaniem 7 K wysyła się 10 stoi koron do
wszystkich stacyj monarchii austro-węgierskiej.

Baczność na nazwę preparatu i wytwórcę, cenę
i markę ochronną.

Prawdziwa tylko po 70 halerzy.

Skład główny **B. FRAGNER** c. k. nadworn.
Apteka pod „CZARNYM ORŁEM” dostawca.

Praga, Mała strona, róg ul. Nerudy 203

Składy w aptekach Austro-Węgier.

Przyjemny i miły smak

ogólnie znanego, przez lekarzy gorąco polecanego, kaszel uśmiej-
niającego środka w oddechaniu usuwającego środka

THYMOMEL SCILLAE

umożliwia użycie tego leku nawet u małych dzieci.

Setki lekarzy wydało orzeczenia o zdumiewającym, szyb-
kiem działaniu środka Thymomel Scillae przy kokukszu, jakoteż
przy innych rodzajach kaszlu kurczowego.

Proszę zapytać swego lekarza.

1 flaszka 2:20 K. Pocztą franco za poprzednim nadesłaniem
2:90 K., 3 flaszki za poprzednim nadesłaniem 7 K., 10 flaszek
za poprzednim nadesłaniem 20 Kor.

WYRÓB I SKŁAD GŁÓWNY:

B. FRAGNERA apteka,

c. k. nadw. dostaw.

PRAGA III, Nr. 203.

Do nabycia wo wszystkich aptekach.

Baczność na nazwę preparatu, wy-
twórcę i markę ochronną.